

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIII Nr 196 (7433)

PONIEDZIAŁEK, 1 WRZEŚNIA 1975 r.

A B

CENA 1 zł

Ogólnopolskie spotkanie młodzieży — Koszalin-75

Wizytówką — dobra robota

KOSZALIN. Już niewiele dni pozostało do wcielenia na maszty w miasteczkach złotych flagi ogólnopolskiego spotkania młodzieży — KOSZALIN 75. Młodzież w zakładach pracy, we wsiach sumuje swoje zobowiązania, podlicza godzinny społecznej pracy dla środowiska, by pochwalić się nie tylko przed rówieśnikami, ale zaprezentować swój dorobek całemu społeczeństwu. Bo najlepszą rekomendacją, wyrazem odpowiedzialności młodych jest solidna, dobra robota.

Młodzi koszalinianie, gospodarze spotkania mogą wykazać się wieloma godzinami społecznej pracy na obiektach przygotowanych do odbycia Centralnych Dożynek — stadionie i amfiteatrze. Młodzież z prawie każdego koła ZMS w Koszalinie wykonywała roboty porządkowe na ulicach miasta. Najofiarniej pracowali młodzi z koszalińskiego Transbudu, Unimy i MZBM. Pracowali równie ofiarnie uczestnicy obozów letnich i wakacyjnych OHP. Między innymi młodzież z Technikum Budowlanego z Koszalina zorganizowała do prac przed dożynkami aż 7 wakacyjnych hufców pracy. Pomagali również harcerze, studenci, członkowie Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej, by Koszalin na Centralnych Dożynkach prezentował się bardzo okazale.

Delegaci z województwa śląskiego przed wyjazdem na złotowe zgrupowanie wezmą udział w dniu 6 września w podsumowaniu akcji „Każdy kłos na wagę złota”. Podob-

na impreza z udziałem koszalińskich delegatów odbędzie się tego samego dnia w Ustroniu Morskim. W Kołobrzegu aktyw ZHP, delegaci na spotkanie Koszalin 75 spotkają się z centralnymi władzami ZHP.

Wśród 810 delegatów, którzy uczestniczyć będą w spotkaniu młodzieży, są przedstawiciele wszystkich organizacji z każdego regionu kraju. Każdy z nich legitymuje się osobistym udziałem w czynach produkcyjnych i społecznych. Z Bydgoszczy m.in. przyjedzie na spotkanie Kazimierz Czochorowski, racjonalizator TMMT, zetemesowiec z Kombinatu Budowy Domów Z Gdańska — student Instytutu Okrętowego Politechniki Gdańskiej, który w indeksie posiada same piątki i czwórki. Z Opola przyjedzie Józef Marszałek, ślusarz z Fabryki Maszyn Rolniczych, inicjator akcji „Każdy kłos na wagę złota” w tej fabryce.

(dokończenie na str. 3)

Promocja absolwentów WSOWOI.

KOSZALIN. Wczoraj w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej im. por. M. Kalinowskiego odbyła się kolejna, 28. promocja absolwentów — oficerów przeciwlotników. Koszalińska uczelnia wojskowa jest jedną z najstarszych szkół wojskowych LWP i jedną kształcącą kadry dowódców wojsk obrony przeciwlotniczej.

Każda promocja jest wielkim wydarzeniem w życiu szkoły. W tym roku uroczystości odbywały się na placu defiladowym WSOWOI. O godz. 10 cały stan osobowy szkoły, zaproszeni goście, wśród których byli sekretarz Komitetu Wojewódzkiego

Aktu promocji prymusa uczelni, Jana Sulejewskiego dokonuje wiceminister obrony narodowej, gen. broni Eugeniusz Molezyk.

Fot. Józef Piątkowski

- ▲ Spotkania, kiermasze, występy artystyczne, pokazy
- ▲ Magnetowid od „Głosu Pomorza” i redakcji „Gromada Rolnik Polski” dla gościńskiej szkoły rolniczej

„Z wizytą u mistrza gospodarności”

GOŚCINO przeżywał w ubiegłą sobotę i niedzielę swoje wielkie święto. Dwie redakcje: „Głosu Pomorza” i „Gromady Rolnika Polskiego” zorganizowały w gminie Gościno cykl imprez pod nazwą „Z wizytą u mistrza gospodarności”. Imprezy te spotkały się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Gościna i pozostałych miejscowości tej gminy, którzy nie tylko w nich uczestniczyli, ale byli zarazem ich organizatorami.

Wizyta u mistrza gospodarności rozpoczęła się w sobotę spotkaniami mieszkańców kilku miejscowości gminy Gościno z dziennikarza-

mi prasy, radia i telewizji w świetlicach i wiejskich klubach kultur. Oprócz dziennikarzy redakcji będących organizatorami sobotnich i

niedzielnich imprez na spotkania te przybyło również kilku znanych publicystów radiowych i telewizyjnych.

(dokończenie na str. 3)



Mieszkańcy Gościna i przybyli tu goście z zainteresowaniem oglądali występy estradowe.

Fot. Jerzy Patan

Koszalin przywdziewa odświętną szatę

KOSZALIN. Już tylko niepełna tydzień dzieli nas od Centralnych Dożynek. Z każdym dniem Koszalin przybiera coraz bardziej odświętną szatę, na wielu frontach finalizuje się ostatnie prace związane z przygotowaniem do ogólnopolskich uroczystości Świąt Plonów.

W sobotę po południu miało miejsce wzbogacenie o kolejną cenną arterię komunikacyjną. Oddano bowiem oficjalnie do użytku nowo zbudowaną ulicę 4 Marca. Ta dwukierunkowa na całej — liczącej 1700 metrów — długości trasa otrzymała nowoczesne oświetlenie, nowe chodniki dla pieszych, uporządkowanie i zazielenienie jej otoczenia.

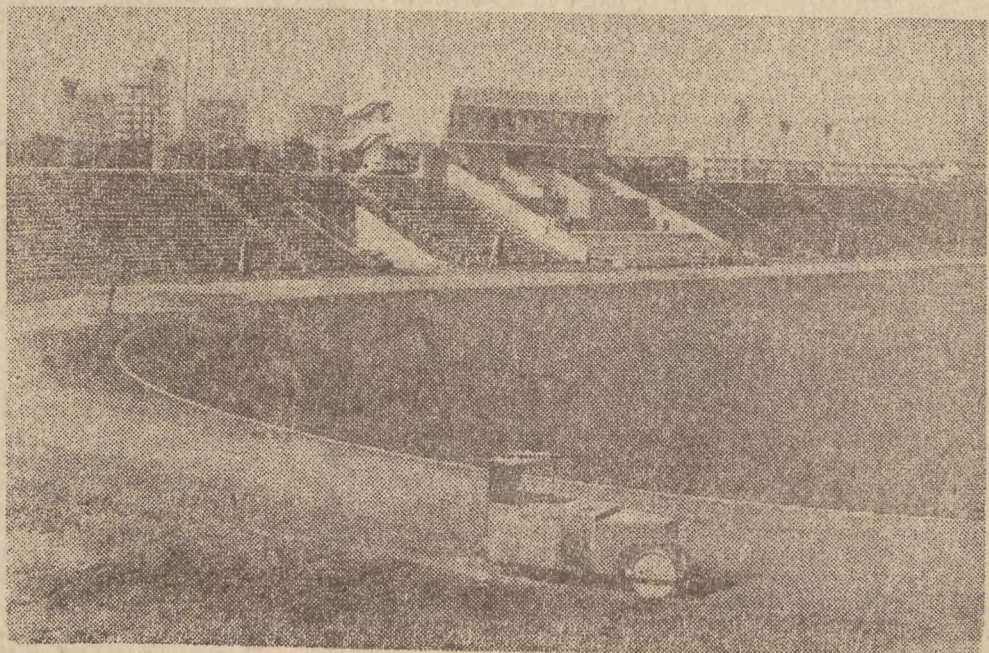
Nie. Nowa arteria ma istotne znaczenie dla komunikacji. Stworzyła bowiem dogodny, odciążający centrum miasta, tranzytowy i międzydzielnicowy połączenie południowych i północnych rejonów Koszalina.

Głównym wykonawcą większości prac drogowych był Miejski Zarząd Dróg i Mostów. Budowę kierował Stanisław Stefański. Dzięki ofiarnej pracy brygad MZDiM — m.in. Mariana Książki i Harald Sentihe — a także ekip podwykonawców: KPIB, Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych, Gazobudowy i śląskiego MPZ — termin realizacji tej in-

westycji skrócono prawie o pół roku. 600-metrowy odcinek nowej arterii zbudowało PRIBK, pracami kierował Krzysztof Wojciechowski. Koszt budowy całej trasy wyniósł prawie 20 mln zł.

Wiele punktów miasta zmieniło swój wygląd nie do poznania. W centrum przy przebudowanej ulicy Zwycięstwa, stoi już prawie gotowy kompleks nowoczesnych pawilonów handlowych WSS „Społem”. Bajecznie kolorowe ciai ulic, na których przybyło nowoczesne oświetlenie, zyskała nowe akcenty kolorystyczne i świetlne. Montuje się wiele

(dokończenie na str. 3)



Stadion „Gwardii” w Koszalinie. Dokonuje się tu ostatniej kosmetyki obiektu.

Fot. Józef Piątkowski

Od piątku do poniedziałku

KRAJ

▲ 30 UBM. W STOCZNI Gdańskiej wpłynęła na wodę kolejna jednostka z serii semipojemnikowców, budowanych dla PLO. Statek otrzymał imię „Eugeniusz Kwiatkowski” dla uczczenia pamięci wybitnego działacza gospodarczego, inicjatora budowy portu gdańskiego i innych przedsięwzięć służących rozwojowi gospodarki morskiej.

▲ NA UNIWERSYTECIE Jagiellońskim rozpoczęto w sobotę międzynarodową konferencję naukową na temat stanu i potrzeb badań nad zbiorowościami polonijnymi. Bierze w niej udział blisko 200 naukowców, w tym kilkudziesięciu polskiego pochodzenia z 13 krajów.

▲ X FESTIWAL oratoryjno-kantatowy „Wratistavia Cantans” zainaugurowany został w niedzielę we Wrocławiu. W festiwalu, który trwać będzie do 5 września br. udział wezmą 4 orkiestry, 6 chórów oraz 7 dyrygentów i 22 solistów z kraju i zagranicy.

▲ W NIEDZIELĘ mieszkańcy miast będących siedzibami wyższych szkół oficerskich — Poznań, Wrocław, Kraków, Koszalin, Jeleniej Góry, Pila, Toruń i Zegrze — byli świadkami uroczystych promocji na I stopień oficerski podchorążych reprezentujących różne rodzaje wojsk i specjalności. Wraz z nominacją na stopień podporucznika, młodzi oficerowie otrzymali tytuł inżyniera.

▲ W GDAŃSKU w sali kina „Leningrad” rozpoczął się II Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. W programie konkursowym przedstawione zostaną 24 filmy kinowe i telewizyjne. W trakcie festiwalu odbędą się również sympozja tematyczne filmowców polskich, międzynarodowe seminaria branżowe, spotkania autorów dzieł konkursowych z pracownikami największych zakładów pracy wybrzeża.

ŚWIAT

▲ Z OKAZJI 30 rocznicy powstania DRW ambasador tego państwa w ZSRR w piątek wydał przyjęcie, na które przybył członek Biura Politycznego KC KPZR, premier ZSRR, Aleksiej Kosygin.

Zabierając głos A. Kosygin oświadczył m.in., że KPZR i cały naród radziecki są stale zainteresowane tym, aby stosunki radziecko-wietnamskie rozwijały się pomyślnie. Uczynimy wszystko, aby umacniać naszą przyjaźń.

▲ W PALACU Narodów w Genewie zakończyła obrady letnia sesja Komitetu Rozbrojenia, której obrady toczyły się od 24 czerwca. Na końcowym posiedzeniu wystąpił przedstawiciel ZSRR, Aleksiej Roszczin.

▲ DO HANOI przybyła na zaproszenie Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu i Rządu DRW radziecka delegacja partyjno-rządowa.

▲ W HANOI nastąpiło uroczyste otwarcie mauzoleum Ho Chi Minha. W czasie uroczystości wygłosili przemówienia i sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan i przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ZSRR, Michaił Solomienecw.

▲ W WIEKU 92 lat zmarł w Dublinie, Eamon de Valera, były prezydent Republiki Irlandzkiej i przywódca sił narodowo-wyzwoleńczych Irlandii w okresie walki o niepodległość.

▲ W PIĄTEK odbyło się spotkanie premiera Japonii — Takeo Miki z amerykańskim ministrem obrony — Jamesem Schlesingerem, który zatrzymał się w Tokio w drodze z Korei Południowej do Stanów Zjednoczonych. Podczas rozmowy min. Schlesinger potwierdził, iż USA są zdecydowane utrzymać wojska amerykańskie w Korei Południowej również w przyszłości. Premier Japonii opowiedział się za przeprowadzeniem częstszych konsultacji japońsko-amerykańskich na temat problemów militarnych.

▲ 30 UBM. W STOLICY Peru — Limie zakończyła obrady konferencja ministrów spraw zagranicznych państw niezależnych. Zamknięcia obrad dokonał nowy prezydent Peru — generał Francisco Morales Bermudez. Przedstawiciele 82 krajów członkowskich ruchu niezależnych uchwaliли deklarację programową, nazwaną „Kartą Limską”. W dokumencie przedstawiono wspólne stanowisko wobec państw niezależnych w ważnych kwestiach politycznych i gospodarczych świata.

▲ SĄD WOJSKOWY w Burgos ogłosił wyrok w procesie dwóch młodych Basków — członków podziemnej baskijskiej organizacji ETA. Staneli oni pod zarzutem zastrzelenia policjanta w kwietniu 1974 r. Sąd skazał 23-letniego Jose Antonio Gernemdia i 33-letniego Angela Oteagui na karę śmierci.

▲ PO ZAKOŃCZENIU posiedzenia z udziałem dowódców wojskowych, prezydent Argentyny, Maria Estela Peron oświadczyła, że rozbieżności, jakie wynikły w ostatnich dniach w dowództwie sił zbrojnych, zostały przezwyciężone. Reorganizacja, której domagali się wyżsi oficerowie armii lądowej, lotnictwa i marynarki, została przeprowadzona, czego potwierdzeniem jest nominacja generała Videli na stanowisko nowego dowódcy sił zbrojnych Argentyny.

▲ PRZYWÓDCA Turków cypryjskich R. Denktasz odbywa obecnie podróże po arabskich krajach Bliskiego Wschodu i w niedzielę przyjął go król Jordanii Husajn. Poprzednio R. Denktasz prowadził rozmowy w Arabii Saudyjskiej. Zbiega on o poparcie państw muzułmańskich dla polityki Turków cypryjskich.

▲ Z BELFASTU donoszą, że w jednym z barów uczęszczanych przez ludność katolicką, eksplodowała w sobotę wieczorem bomba, zabijając jedną osobę. Cztery osoby zostały rane. Bomba, jak przypuszcza policja, wrzucono do baru z przejeżdżającego samochodu. Sprawcy zamachu ostrzelali przedtem wejście do baru, by nikt nie mógł opuścić lokalu.

▲ RZECZNIK amerykańskiej agencji ds. astronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) zakomunikował w niedzielę rano, że zapowiedziany na 1 września start kolejnej sondy marsjańskiej „Viking 2” zostanie odroczony co najmniej o tydzień. W ostatniej chwili wykryto usterkę w aparaturze radiowej sondy, co uniemożliwiłoby przesyłanie sygnałów z pobliża Marsa na Ziemię.

Rozwój sytuacji w Portugalii

Szansa przezwyciężenia kryzysu

* Admirał de Azevedo nowym premierem

LIZBONA (PAP). Zgodnie z decyzją Rady Rewolucyjnej, zebranej na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia prezydent Costa Gomes mianował szefem sztabu generalnego sił zbrojnych generała Vasco Goncalvesa, którego na stanowisku premiera zastąpił szef sztabu generalnego marynarki wojennej admirał Pinheiro de Azevedo. Decyzja ta została zakomunikowana w Lizbonie w piątek na krótko przed północą, po zakończeniu posiedzenia Rady Rewolucyjnej.

Jednocześnie postanowiono dokonać reorganizacji tego organu, zgodnie z uchwałami, jakie podejmie zgromadzenie delegatów Ruchu Sił Zbrojnych, które odbędzie się w dniu 5 września.

Po ogłoszeniu komunikatu odbyło się ostatnie posiedzenie piątego rządu tymczasowego pod przewodnictwem premiera Vasco Goncalvesa, na którym podjęto m. in. ważne uchwały, dotyczące polityki podatkowej wobec prywatnych przedsiębiorstw, Rada ministrów zatwierdziła również projekt ustawy nakreślającej ramy działania

sektora prywatnego w gospodarce.

Minister informacji, Correia Jesuino, odpowiadając na pytania podczas zaimprovizowanej konferencji prasowej, stwierdził, iż ewentualne zmiany w składzie rządu należą obecnie do kompetencji nowego premiera, admirała Pinheiro de Azevedo. Tymczasem zaś, rząd be-

dział kontynuował prace w obecnym składzie.

Agencja UPI poinformowała, że przewodniczący Partii Socjalistycznej Mario Soares odbył w sobotę „ważne” spotkanie z prezydentem Portugalii, Francisco da Costa Gomesem. Bliższych szczegółów na temat tego spotkania brak.

W Angoli — porozumienie o zawieszeniu walk

LIZBONA, LONDYN (PAP). Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA) i Narodowy Front Wyzwolenia Angoli (FNLA) — dwie zwalczające się nawzajem organizacje wyzwoleńcze zawarły porozumienie o natychmiastowym zaprzestaniu walk i wymianie jeńców. Jak pisze agencja Reuters, jest to pierwszy sukces Portugalii, która próbuje doprowadzić do zaprzestania walk pomiędzy trzema angolskimi

organizacjami wyzwoleńczymi.

Agencja Reutersa zwraca uwagę, że na początku bieżącego tygodnia przywódcy dwóch wspomnianych organizacji wyzwoleńczych, jak również Narodowego Związku na rzecz pełnej Niepodległości Angoli (UNITA), spotkali się oddzielnie z prezydentem Gomesem.

Równocześnie jak informują z Luandy, Portugalia oficjalnie poinformowała o czasowym zawieszeniu cztero-

stronnego porozumienia, zawartego na początku br. między przedstawicielami trzech organizacji wyzwoleńczych Angoli a rządem portugalskim. Zgodnie z tym porozumieniem, Angola miała uzyskać pełną niepodległość 11 listopada br. Oświadczenie rządu portugalskiego w sprawie czasowego zawieszenia tego porozumienia stwierdza, że pełną władzę w Angoli przejmie wysoki komisarz portugalski w Luandzie.

Dekret rządu portugalskiego nie podaje terminu, w którym ma zakończyć się czasowe zawieszenie porozumienia. Agencja Reutersa pisze, że zdaniem obserwatorów politycznych, stwarza to możliwość odroczenia przyznania pełnej niepodległości Angoli.

NA TIMORZE SPOKÓJ

LONDYN (PAP). Według informacji dziennikarzy australijskich, w stolicy Timoru, Dili, panuje obecnie spokój. Kontrolę nad miastem sprawuje partia FRETILIN opowiadająca się za natychmiastowym ogłoszeniem niepodległości terytorium, natomiast 80 proc. pozostałego obszaru znajduje się pod kontrolą drugiej organizacji niepodległościowej, Demokratycznej Unii Timoru (UDT).

W czasie walk w Dili zginęło około 300 osób. W mieście odczuwa się brak żywności.

Indonezja zgodziła się podjąć wspólnie z Portugalią konkretne kroki w celu położenia kresu wojnie domowej na Timorze. Nie wiadomo wszakże, czy porozumienie to dotyczy również wspólnej akcji militarnej.

N. Sihanouk w Hanoi przed powrotem do Kambodży

HANOI (PAP). Przywódca Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży — książę Norodom Sihanouk 30 ubm. przybył do stolicy DRW — Hanoi, aby wziąć udział w uroczystościach 30-lecia niepodległości Wietnamu.

Jak dowiaduje się korespondent agencji AFP w Pekinie, książę Norodom Sihanouk powróci do Phnom Penh 9 lub 10 września br.



Lipsk — Targi Jesienne, które trwać będą do 7 września. Na zdjęciu: urząd targowy i zabytkowy ratusz. Fot. CAF — Rozmysłowicz

Bezkrwawy zamach stanu w Peru

LIMA (PAP). Siły zbrojne Peru dokonały zamachu stanu, obalając prezydenta Juana Velasco Alvarado. Władzę objął dotychczasowy premier, generał Francisco Morales Bermudez. Jak oświadczył rzecznik armii, były prezydent został internowany w swej posiadłości w Chacacayo, 25 km od Limy. Jednocześnie ogłoszono manifest dowódców 5 okręgów wojskowych Peru, wyrażający poparcie dla Bermudeza.

Sygnatariusze manifestu stwierdzają, że postanowili dokonać „rewolucyjnego przewrotu w celu wyeliminowania kultu jednostki i od-

chyleń w procesie rewolucyjnym”. Autorzy manifestu wyrażają zaufanie dla Bermudeza oraz nadzieję, że zadośćuczyni on „słusznym dążeniom narodu, sił zbrojnych i policji Peru”.

W stolicy Peru, Limie, w nocy z soboty na niedzielę odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta państwa, gen. Francisco Morales Bermudeza (lat 53). Jednocześnie zaprzysiężono nowego premiera i ministra obrony, Oscara Vargasa Prieto.

W uroczystości wzięli udział członkowie rządu, generałowie i wyżsi oficerowie oraz zaproszeni goście.

DNI POLSKIE W HAMBURGU

HAMBURG (PAP). Minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL Jerzy Olszewski spotkał się na statku „m/s Hel” z przedstawiicielami kół gospodarczych i handlowych Hamburga z okazji odbywających się tu Dni Polskich (29.08. — 7.09.).

Przybyli członkowie senatu (rządu) Hamburga z pierwszym burmistrzem Hansem Ulrichem Klose i radni miejscy przedstawiciele partii politycznych oraz zarządu „Towarzystwa Niemiecko-Polskiego” w Hamburgu z dr Hanno Joachimsem.

Przeprowadzone rozmowy dotyczyły dalszego rozwoju stosunków gospodarczych, tradycyjnie dobrze układających się z Hamburgiem, a zwłaszcza kooperacji przemysłowej w zakresie budownictwa okrętowego.

H. KISSINGER NADAL KRAŻY MIĘDZY KAIREM A TEL AWIEM

KAIR (PAP). 6 runda rozmów mediacyjnych amerykańskiego sekretarza stanu na Bliskim Wschodzie przedłuża się. H. Kissinger postanowił przesunąć termin swego powrotu do Stanów Zjednoczonych. W niedzielę prowadził on rozmowy w Izraelu i Egipcie. Data parafowania porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Półwyspie Synajskim nadal nie jest dokładnie ustalona.

Rzecznik prezydenta Sadat oznajmił w sobotę, że rząd Egiptu oczekuje podpisania częściowego porozumienia pokojowego z Izraelem na początku bieżącego tygodnia. Oświadczenie to złożył on po sobotnim spotkaniu szefa państwa egipskiego z sekretarzem stanu USA Henry Kissingerem.

Izrael nadal prowokuje

KAIR (PAP). Siły zbrojne Izraela dokonały w niedzielę kolejnej prowokacji wobec Libanu. Z południowej części tego kraju nadeszła wiadomość, że o świcie artyleria izraelska zaczęła ostrzeliwać 3 nadgraniczne wioski libańskie. Pociski artyleryjskie zniszczyły wiele domów mieszkalnych.

Poprzedniego dnia izraelski desant morski usiłował wylądować na wybrzeżu libańskim w rejonie wioski Sarafand. Komandosi palestyńscy otworzyli ogień do nieprzyjaciela i uniemożliwili mu przeprowadzenie tej akcji.

Tego dnia artyleria izraelska ostrzelała osiedla położone w pobliżu libańskiego miasta Bint Džebel.

Zamieszki w Libanie

KAIR (PAP). W środkowej części Libanu, przede wszystkim w mieście Zahle, od pięciu dni utrzymuje się bardzo napięta sytuacja. Do chodzą tam do zamieszek między ludnością muzułmańską a chrześcijańską. W ich wyniku co najmniej 19 osób poniosło śmierć.

Zapoczątkowała zamieszki bójka w kregielni, do której włączyło się wiele osób. Zahle leży w odległości 50 km na wschód od Bejrutu, liczy 15 tys. mieszkańców, w większości chrześcijan.

W mieście ogłoszono stan wyjątkowy. Przyczyną napięcia społecznego badają władze Libanu, z premierem i ministrem spraw wewnętrznych.

„Z wizytą u mistrza gospodarności”

(dokończenie ze str. 1)

M in. z mieszkańcami Wart kowa spotkał się znany z ekranów telewizyjnych red. Andrzej Zalewski zaś z wizytą u mieszkańców Zabrowa bawił autor znanych i czytanych książek „Lenino — początek drogi” oraz „Nadawnych okopach” — Alojzy Sroga. Red. Joanna Rostocka z telewizji opowiadała o swojej pracy mieszkańcom Orlężnej, a dwaj kierownicy popularnego radiowego „Wesołego Autobusu”, Wincenty Kaźmierczak i Józef Mozga byli gośćmi załogi Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Mołtowie. Spotkania te przeciągnęły się do późnej nocy, gdyż ciepła, serdeczna atmosfera, jaka im towarzyszyła sprawiła, że zarówno gościom jak i mieszkańcom trudno się było rozstać.

W tym samym czasie w Gościnie odbywało się inne spotkanie. W auli gościńskiej szkoły spotkali się przedstawiciele dwóch generacji

mieszkańców gminy — ci, którzy wyzwalali tę ziemię w żołnierskich mundurach i potem siali w nią pierwsze ziarno i ci, którzy nie pamiętają tamtych czasów, ale przejmując obecnie spuściznę swoich ojców, chcą być jej godni — o czym tak pięknie mówił podczas tego spotkania będącego rzeczywistym „dialogiem pokoleń” — jeden z młodych mieszkańców Ramlewa.

Spotkanie prowadził I sekretarz KG PZPR w Gościnie, Ireneusz Bodzelewski go, który serdecznie powitał przybyłych, a wśród nich: sekretarza KW PZPR w Koszalinie, Jerzego Chudzikiewicza, wiceprezesa ZG RSW „Prasa — Książka — Ruch” Bronisława Stępnia, prezesa WK ZSL Stanisława Włodarczyka,

Przewodniczący KG FJN w Gościnie Ferdynand Włodarczyk zapoznał zebranych z dorobkiem gminy, który pozwolił jej zająć tak zaszczytne miejsce w konkur-

sie „Gmina — mistrz gospodarności”. A potem już toczyła się swobodna, pełna wspomnień i osobistych akcentów rozmowa starszych i młodszych mieszkańców gminy o tym jak zmieniała się ona dzięki ich pracy w ciągu tych 30 lat, które minęły od czasu, kiedy Gości no wraz z całą Ziemią Koszalińską powróciło do Macierzy.

Do dialogu tego włączył się również wiceprezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” Nawiązując do osiągnięć gminy w dziedzinie intensyfikacji produkcji rolnej, podkreślił widoczny również na każdym kroku ogrom przemian kulturalnych, którego oznaką jest zarówno szeroko rozwinięta sieć klubów książki i prasy oraz pozostałych placówek kulturalno-oświatowych, rozległe zainteresowania kulturalne mieszkańców gminy wyrażające się coraz powszechniejszym zainteresowaniem książką, prasą, teatrem itp.

— Pragnąc wnieść skromny wkład do tego rozwoju — powiedział m in. tow. B. Stępień — redakcja dwóch czasopism będące organizatorami dzisiejszego spotkania — „Głos Pomorza” i „Gromady Rolnika Polskiego” ufundowały gościńskiej Zasadniczej Szkole Rolniczej magnetowid — który na pewno ułatwi młodym gościom adeptom rolnictwa naukę tego pięknego zawodu i poznanie jego tajników.

W czasie spotkania zabrał również głos sekretarz KW partii w Koszalinie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”, Jerzy Chudzikiewicz, który powiedział m in.:

— Konkurs, który przyniósł gminie Gościno krajowy sukces i 5 mln zł nagrody trafił w województwie ko szalińskim na wyjątkowo sprzyjający klimat. Poprzedziły go apel XIII Wojewódzkiej Konferencji PZPR

oraz list I sekretarza KW, tow. Władysława Kozdry, skierowane do wszystkich mieszkańców naszego województwa o powszechny udział w pracach społecznych na rzecz poprawy estetycznego wyglądu naszych wsi, miast i miasteczek, o ład, o rzadek i gospodarność, o coraz lepsze plony. I list i apel spotkały się z powszechnym odzewem mieszkańców wyzwoili wiele cennych inicjatyw. Dzięki temu konkurs „Gmina — mistrz gospodarności” przyniósł w naszym województwie tak widoczne efekty.

W słoneczny niedzielny poranek wszystkie drogi w gminie prowadziły do pięknie udekorowanej, przybrany dziesiątkami kolorowych flag i plansz wiejski stadion w Gościnie.

Na wielki prasowy festyn, który rozpoczął się już od wczesnych godzin porannych parady orkiestry dętej Bałtyckiej Brygady WOP ścignęli tłumy mieszkańców Gościna, okolicznych wsi, a także Kołobrzegu i Białogardu.

Na uczestników festynu czekały: wiejski handel stołeczka i polowe restauracje pod namiotami, liczne stragany z owocami oraz gustownie urządzone przez oddziały „Ruchu” z Bia-

logardu i Kołobrzegu kiermasze, książki, płyty, pocztówki i pamiątek. Było w czym wybierać. Największe zainteresowanie wzbudziła jednak wielka estrada, na której jako pierwszy wystąpił barwny zespół folklorystyczny „Kaszuby” z Kartuz z kaszubskim programem wokalnno-tanecznym. Młodzież artystów od razu porwali wielotysięczną widownię, która wkrótce śpiewała i bawiła się wraz z nimi przez ponad godzinę. Następnie Joanna Rostocka, która z właściwym sobie wdziękiem prowadziła tę wielką imprezę, zapowiedziała popisy muzyków w wojskowych mundurach, a potem na ponad dwie godziny estradę przejął w swoje władanie radiowy „Wesoły Autobus”, który — oprócz stałych członków zespołu — przywoził również wielu artystów scen lokalnych. Było to piękne widowisko i równocześnie wspaniała zabawa. W tym wesołym tonie utrzymana była również rozmowa „Kierowcy” „Wesołego Autobusu”. Władysława Wojdy z prezesem miejscowego koła ZBoWiD, Władysławem Olenkiem, mimo iż dotyczyła spraw ważnych, pierwszych trudnych dni odbudowy.

Po występach „Wesołego Autobusu” uczestnicy festynu podziwiali najnowsze modele odzieży zaprezentowane na pokazie mody zorganizowanym przez koszaliński WZGS, a następnie bawiono się wesoło na zabawie ludowej.

W. WIŚNIEWSKI

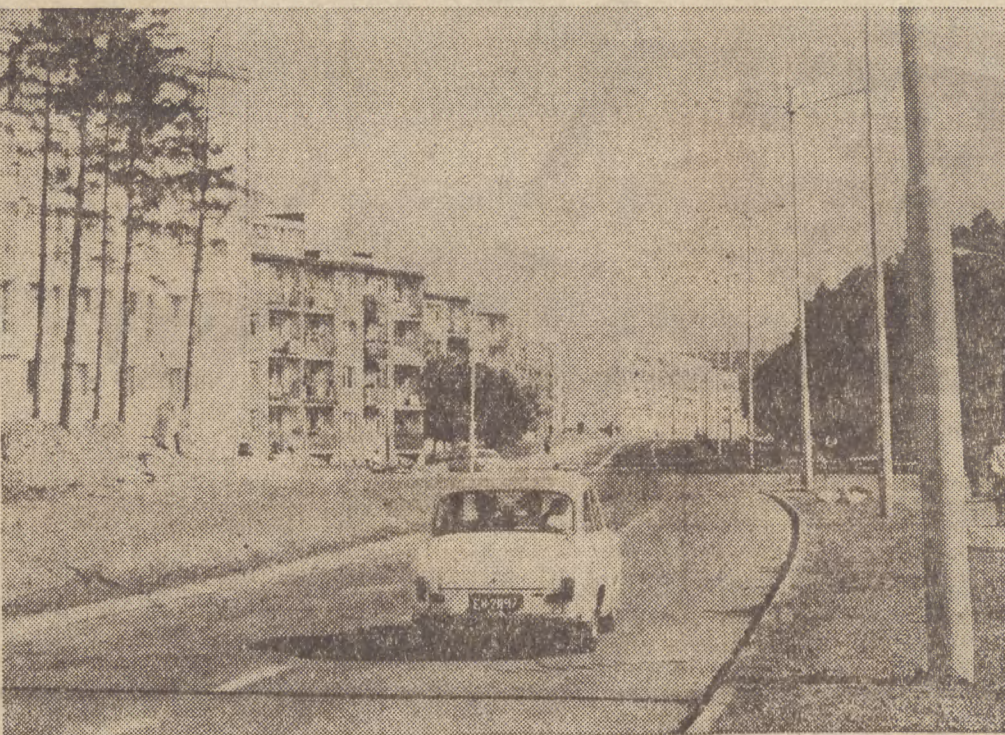
KOSZALIN PRZYWDZIEWA ODSWIĘTĄ SZATĘ

(dokończenie ze str. 1)

barwnych elementów dekoracyjnych, bogaty wystrój otrzymało wiele witryn zgłoszonych do udziału w ogólnomiastkim konkursie, pomysła- no o iluminacji ratusza i zabytkowej katedry, przy ul. Zwycięstwa uruchomione zostaną w tych dniach efektowne „organy świetlne”. Kończy się przebudowę placu Bojowników PPR, gdzie zainstalowana została fontanna.

W kilku rejonach miasta zlokalizowano dożynkowe miasteczka gastronomiczno-handlowe i kiermasze. Na obszernych terenach wystawowych stoją już maszyny rolnicze i sprzęt leśny, układa się jeszcze wiodąca doń — i dalej w kierunku Góry Chełmskiej — okazała promenada.

Natomiast w śróde miasta przybędzie jeszcze jedna nowoczesna arteria komunikacyjna — nowa, okalająca północne dzielnice, ulica Krasickiego wraz z odcinkiem ulicy Władysława IV. (woj)



Oddano już do użytku nowo zbudowaną arterię komunikacyjną z dwupasmową jezdnią — ul. 4 Marca. Fot. Józef Piątkowski

Rybacy „Korabia” wykonali roczny plan!

USTKA. Tradycji stało się zadość. Tak jak w poprzednich latach, również w bieżącym roku rybacy usteckiego „Korabia” jako pierwsi w polskim rybołówstwie morskim, 4 miesiące przed terminem, wykonali swoje tegoroczne planowe zadania.

30 sierpnia br. w pierwszym rannym zaciągu załogi kutrowe prawie całej korabio-wskiej floty przebywającej na łowiskach złowiły braku-jące jeszcze tony do pełnego wykonania rocznego planu, wynoszącego 22 tys. ton.

Przedterminowe wykonywanie rocznych zadań należy od lat do dobrych tradycji usteckiej załogi. Sukces odniesiony w bieżącym roku jest tym większy, że razem z wykonaniem planu ilość wego wykonano również roczny plan wartościowy.

Odpowiadając na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza załoga „Korabia” przyjmując bardzo napięty plan, zobowiązała się dać dodatkową produkcję war-

tości 3 mln zł. Po 8 miesiącach nadwyżka ponad roczny plan sprzedaży produkcji własnej i usług wynosi 13 mln zł i wszystko wskazuje, że z taką nadwyżką uda się wykonać roczny plan sprzedaży. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wartość sprzedanej produkcji i usług jest wyższa o 21 mln zł.

Delegacja załogi w składzie: I sekretarz KZ PZPR Czesław Zakrzewski, przodujący sztyper Zygmunt Kustusz i dyrektor przedsiębiorstwa, Zenon Lewand, złożyła I sekretarzowi KW PZPR w Słupsku, Stanisławowi Machowi meldunek o przedterminowej realizacji planu połowów. (wl)

(dokończenie ze str. 1)

Każdy z tego prawie tysiąca delegatów przoduje w swoim środowisku w pracy, nauce i działalności społecznej.

W grupie delegatów z województwa śląskiego będą m. in. Ludmiła Klukowska z Leoborka, przewodnicząca Rady Dzieńców ZSMW organizatorka letnich dziecińców dla wiejskich dzieci. Będzie też Jan Szerszenowicz, młody rolnik, uzyskujący dobre wyniki w specjalistycznym gospodarstwie hodowlanym, a także Walery Czurejno, działacz ZMS oddziału PKS w Człuchowie.

Wśród koszalińskich delegatów znajdują się m. in. Józef Kogut, mechanizator rolnictwa, działacz ZSMW, z gminy Rąbino, Henryk Blejch, członek ZMS z koszalińskiego „Kazelu”, Jerzy Duda zwycięzca ogólnopolskiego plebiscytu „Najlepszy pracownik do bry kolega”, organizowanego przez ZSMW.

Koszalińskie spotkanie będzie okazją do zaprezentowania dorobku młodzieży polskiej; będzie to jednocześnie spotkanie ludzi młodych, którzy na ten ogólny dorobek najsolidniej pracowali, dawali swoją postawą przykład innym.

(pak)



„Mebrowanie” namłotów. miasteczka złotowego w Rosnowie Fot. Józef Piątkowski

WARSZAWA (PAP).

1 września br. przybywa do Warszawy, na zaproszenie Rady Państwa książę Edynburga Filip, małżonek królowej brytyjskiej Elżbiety II.

Książę Filip przybywa do stolicy Polski po kilkudni-

Książę Filip przybywa do Warszawy

wym pobycie na wybrzeżu gdańskim, gdzie jako przewodniczący Międzynarodo-

wej Federacji Jeździeckiej uczestniczył w III Mistrzostwach Europy w powożeniu zaprzęgami.

W niedzielę, 31 sierpnia książę Filip odwiedził Park Narodowy w Białowieży gdzie zwiedził rezerwat żubrów.

Promocja

(dokończenie ze str. 1)

PZPR w Koszalinie, Henryk Kruszyński i wojewoda koszaliński, Jan Urbanowicz oraz licznie przybyłe rodziny promowanych absolwentów. Rozpoczęły się uroczystości.

Po złożeniu meldunku przez zastępcę komendanta szkoły rozpoczęła się ceremonia promocji, której dokonał wiceminister obrony narodowej, gen. broni, Eugeniusz Molczyk. Jako pierwszy promowany został prymus — Jan Sulejewski. Pochodzi on z Trzcianki w województwie pilskim, jest aktywnym członkiem PZPR i ZSMW. Wiceprymus Edmund Jabłonecki pochodzi z Reska, także członek PZPR i ZSMW.

Po zakończeniu promocji odbyła się defilada.

Następnie odbył się wspólny obiad nowo promowanych oficerów i ich rodzin z komendą szkoły i zaproszonymi gośćmi. W godzinach wieczornych w klubie WSOwOPi nowo promowani oficerowie bawili się na balu promocyjnym.

plut. pchor.

LESZEK RAKOWSKI

Wizytówką —
dobra robota



5 — 10 — 11

14 — 19 — 21

DODATKOWA 22

W 36. ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wrzesień – pamięć i konsekwencje

Mija trzydziesta szósta rocznica napaści hitlerowskiej III Rzeszy na Polskę. Mimo upływu czasu wracamy stale do tej pamiętnej daty nie tylko dlatego, że był to jedno cześnie początek jednej z najkrwawszych wojen w dziejach ludzkości, lecz przede wszystkim ze względu na to, że dla naszego narodu była to wielka tragedia i lekcja historii zarazem. W decydującym dla narodu momencie żołnierz polski walczył osamotniony. Zawiodła bowiem polityka polskiej burżuazji i obszarników. Porażka w kampanii wrześniowej, mimo bohaterskiej postawy żołnierza ujawniła zacofanie kraju, który okazał się nie przygotowany do obrony przed agresją.

Wojna rozpoczęła pierwszego września 1939 roku nie była wojną, jakich wiele bywało w historii. Okazało się wkrótce, że zgodnie z planami hitlerowców naród nasz miał być fizycznie zniszczony. Plany te były realizowane w czasie całej wojny i okupacji. Będziemy pamiętać, że nasz kraj poniósł nieporównywalnie wielkie straty. W wyniku ludobójczej polityki hitlerowskiego okupanta zginęło ponad 6 milionów obywateli naszego kraju. Prawie połowa majątku narodowego uległa zniszczeniu. Niepowetowane straty poniosła nasza kultura narodowa. Przypominamy o tym dlatego aby pamiętać o tym, czym był faszyzm, nie zginęła nigdy, a więc aby nigdy więcej nie mogła się powtórzyć sytuacja, kiedy naród polski i inne narody Europy musiały walczyć o swoje istnienie i zapłacić najwyższą cenę, aby nad światem nie zapanowało barbarzyństwo.

Polska wniosła wielki wkład w zwycięstwo nad faszyzmem — wspólnym wrogiem wszystkich narodów. W wyniku zwycięstwa stał się możliwy nasz powrót na stare ziemie piastowskie. Prawo do tego powrotu uzyskaliśmy chociażby dlatego, że od pierwszej do ostatniej minuty drugiej wojny światowej żołnierz polski walczył z hitlerowskim najeźdźcą.

Nowy kształt naszego państwa i wkroczenie na drogę socjalistycznego rozwoju byłoby niemożliwe, gdyby polska lewica w trudnych latach okupacji nie sformułowała programu politycznego, który wyrażał nasze najżywniejsze interesy. Istotą tej koncepcji jest sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. To jego armie rozgromiły hitlerowski Wehrmacht, wnosząc decydujący wkład w zwycięstwo. To dyplomacja Związku Radzieckiego odegrała zasadniczą rolę w ustaleniu polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej. To dzięki pomocy Związku Radzieckiego powstało odrodzone Ludowe Wojsko Polskie któremu przypadł w udziale zaszczyt szturmowania Berlina.

Przypominamy te dla każdego z nas oczywiste prawdy, ponieważ nauki płynące z września 1939 roku nie straciły nic ze swojego znaczenia i stanowią nadal inspirację dla wysiłków, jakie nasza partia i rząd podejmują dla umocnienia pozycji naszego kraju, dla pogłębienia współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz stworzenia w Europie warunków dla pokojowego rozwoju tak, aby każdy z nas mógł żyć w wolności, godnie i dostatnio. Nie szczędzimy więc wysiłków na rzecz odprężenia, a nasz głos w tej sprawie jest wysłuchiowany z uwagą i zrozumieniem, między innymi dlatego, że potrafiliśmy kiedyś stawać dzielnie na polu bitwy, że — co niezwykle ważne — prowadzimy słuszną, odpowiadającą naszym interesom politykę, że jesteśmy ważnym ogniwem decydującej siły naszych czasów — wspólnoty państw socjalistycznych.

Wśród nauk września jedna jest szczególnie ważna: że Polska nie powinna być nigdy samotna i nigdy więcej słaba. Nasz wysiłek w okresie powojennego trzydziestolecia wyprowadził Polskę na drogę szybkiego rozwoju, wprowadził nas do czołówek światowej pod względem potencjału przemysłowego. Szczególnie w ostatnich latach przyspieszyliśmy kroku. Mamy świadomość tego jak wiele jeszcze musimy zrobić, aby nigdy więcej nie przeżywać gorczy obywatela kraju zacofanego i słabego.

Wracając myślami do przeszłości, nie zasklepamy się we wspomnieniach, nie tracimy z oka wszystkiego, co zapewniałoby spokojną pracę naszego narodu na przyszłość. Rozwijamy przyjaźń i współpracę z naszym socjalistycznym zachodnim sąsiadem, Niemiecką Republiką Demokratyczną. Zarówno Polska jak i NRD wniosły w ten sposób wielki wkład w kształt nowych stosunków w Europie, których fundamenty położone zostały na wielkim spotkaniu przywódców państw europejskich oraz USA i Kanady w Helsinkach.

Dzięki historycznemu przełomowi, jakiego dokonali w swoich stosunkach Polska i NRD, czyniąc granicę na Odrze i Nysie granicą przyjaźni, możliwe było zawarcie w 1970 roku układu z RFN, który stworzył podstawy do normalizacji stosunków także z drugim państwem niemieckim. Rozmowy przeprowadzone w Helsinkach przez towarzyszy Gierka i Jaroszewicza z kanclerzem RFN Schmidtem stwarzają przesłanki dla rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy.

Po raz pierwszy obchodzimy rocznicę września w sytuacji, gdy możemy z pełnym uzasadnieniem powiedzieć, że okres powojenny w Europie został ostatecznie zamknięty. Dokument podpisany w Helsinkach stanowi potwierdzenie obecnego stanu rzeczy w Europie, ukształtowanego w wyniku wojny rozpetanej przed trzydziestu sześciu laty przez hitlerowską Trzecią Rzeszę.

TADEUSZ DERLATKA

Najlepsi wystąp!

WZOROWY PRACOWNIK I KOLEGA

JERZEGO DUDE, przewodniczącego Zarządu Gminnego FSZMP w Grzmiącej, młodość wybrała ze swego grona jako delegata na Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży — Koszalin 75. Jest on postacią uznaną w swoim środowisku nie od dzisiaj. W 1972 roku brał udział w konkursie na najlepszego pracownika i kolega i w ogólnopolskim plebiscycie czytelników „Robotnika Rolnego” zajął pierwsze miejsce.

— Dobry — to bardzo szerokie pojęcie. Ja staram się jak najlepiej wykonywać zlecaną mi pracę: to znaczy szybko i solidnie. Robota świadczy o mnie.

Jerzy Duda pracuje w Rolniczym Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym jako ślusarz-spawacz.

— Lubię swoją pracę. Nie widziałem się bieżąco z gospodarstwem — nie lubię robić tego na czym się nie znam. Skończyłem szkołę zawodową w Czaplinku i po wojsku rozpocząłem pracę w Grzmiącej. Dobry kolega? Czasem z przerażeniem patrzę, jak zabierają się do pracy nasi najmłodsi pracownicy. Ja sam kiedyś zaczynałem i nie wszystkim wtedy umiałem, ale starałem się podpatrywać starszych. Teraz z kolei pomagam młodszemu kolegom. Czasem się zdenerwuję i tłumaczę może niezbyt pedagogicznie, ale koledy nie zrażają się tym.

Praca zawodowa życie rodzinne (Jerzy

Duda jest żonaty, ma dwoje dzieci), każdemu w dostatecznym stopniu absorbują cały dzień. Jak znajduje czas, siły i chęci do pełnienia dodatkowo odpowiedzialnej funkcji społecznej w organizacji?

— Wciągnąłem się w pracę społeczną tak dawno, że teraz już nie umiałbym z niej zrezygnować. Jeszcze w szkole pełniłem funkcję przewodniczącego Zarządu Szkolnego ZMW, jakiś czas byłem w ZMS, działałem w Kole Młodzieży Wojskowej, potem włączyłem się do pracy organizacji we wsi gdzie od 1970 r. byłem przewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMW, a od lipca br. przewodniczącym ZG FSZMP.

Kilka lat pracy w organizacji, zdobyte w tym czasie doświadczenie ułatwiają pracę przewodniczącemu. Zaangażowanie społeczne młodzieży ocenia on wysoko. W pełni wykazała to chociażby tegoroczna akcja żniwna.

W najbliższym czasie w życiu Jerzego Dudy zajądą duże zmiany. Zakład pracy oddelgował go do dwuletniego stacjonarnego Technikum Mechanicznego w Koszalinie.

— Będzie to dla mnie trudny obowiązek, ale bardzo chcę się jeszcze uczyć i nie mogę nie wykorzystać takiej szansy. Będzie to z korzyścią nie tylko dla mnie.

MAGDALENA MAJEWSKA



Zle ustawione światła samochodów, to jedna z przyczyn coraz częściej zdarzających się nieszczęśliwych wypadków. W województwie bydgoskim na jego ruchliwych trasach, przy leśnych parkingach, wycieczkowych ustawiono proste, ale niezwykle pożyteczne urządzenie, samoobsługowe stanowisko kontroli i regulacji światła w pojazdach mechanicznych. Na tablicy napis: „Tu sam sprawdzisz i wyregulujesz światła w swoim samochodzie. Wydział Ruchu Komendy Wojewódzkiej MO i Zarząd Dróg Publicznych w Bydgoszczy w trosce o właściwe użytkowanie świateł samochodowych oddaje ci swoisty rodzaj samoobsługi i bezpłatne sprawdzenie świateł. Nie musisz dziękować. Szerokiej Drogi!” Na jednej stronie zainstalowanej tablicy znajdują się proste urządzenia do diagnostyki, a na drugiej szczegółowe instrukcje, jak należy sprawdzać i wyregulować światła.

Na zdjęciu: samoobsługowa kontrola i regulacja światła.

CAF-Zołnowski

Do Turcji, Iranu, Indii

Orient-Express lat osiemdziesiątych

Standardowa szybkość 200 kilometrów na godzinę przewidziana jest dla pociągów pasażerskich nowej linii Orient-Express, która połączy kraje Europy zachodniej przez Jugosławię i Bułgarię — z Turcją a w dalszej perspektywie również z krajami Środkowego Wschodu (Iranem i Indiami).

Odcinek bułgarski, rozpoczynający się na granicy z SFRJ koło Dragomanu, będzie przechodził przez Sofię i Płowdiw do granicy z Turcją. Będą tutaj kursować pociągi z wagonami o specjalnej konstrukcji, przystosowanymi do zwiększonych szybkości. Dla turystów jadących nad Morze Czarne, Bosfor i do Ankary, nowy Orient-Express będzie miał duże znaczenie, umożliwi

bowiem dotarcie do celu podróży w czasie o połowę krótszym niż dotychczas.

Linie kolejowe dla pociągów o szybkości 200 i więcej km na godzinę są już czynne w niektórych krajach Europy. Ma je Związek Radziecki (Moskwa — Leningrad), RFN, Francja, są także projektowane lub budowane w innych krajach, w tym również w Polsce. Ich rozwój wymaga zapotrzebowania na wagony i lokomotywy o nowych, podwyższonych parametrach technicznych. Tabor kolejowy przystosowany do zwiększonych szybkości jest produkowany m. in. przez ZSRR, NRD i Czechosłowację do seryjnej produkcji przygotowuje się także wrocławski Pafawag i Zakłady Cegielniskiego w Poznaniu.

WYPRAWA ETNOGRAFICZNA DO INDII

Naukowcy w Górach Błękitnych

W pierwszym kwartale 1976 roku wyrusza do Indii polska wyprawa etnograficzna. Organizatorem wyprawy jest Katedra Etnografii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. W ekspedycji biorą również udział naukowcy z Koszalina i Słupska. Kierownikiem jest doc. dr hab. Zbigniew Jasiewicz z UAM.

O indyjskiej wyprawie rozmawiamy z Andrzejem Moniakiem, etnografem z Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego:

— Jak doszło do uczestnictwa przedstawicieli Koszalina i Słupska w tak atrakcyjnej wyprawie?

— Koszaliński Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego jest współorganizatorem ekspedycji. Toż w 15-osobowej ekipie bierze także udział 4 naszych naukowców. Są to Urszula Witczak i Andrzej Suszyński z KONB, etnograf Henryk Soja z Muzeum w Słupsku i ja.

— Jaki jest cel wyprawy? — Mam prowadzić badania stacjonarne w Indiach południowych, w rejonie Gór Błękitnych. Zamieszkuje tam ludy drawidyjskie. Nas szczególnie interesuje plemię Todów. Oprócz badań typowo etnograficznych, będziemy skupować egzotyczną zwierzynę dla poznańskie

go zoo. Z badań etnograficznych przywieziemy filmy fotograficzne, eksponaty etnograficzne i inne materiały naukowe. Część z nich znajdzie się oczywiście w muzeach Koszalina i Słupska. Prócz tego dysponować będziemy całą dokumentacją naukową wyprawy.

— Interesuje Was również turystyka?

— Tak. Na zlecenie KONB Urszula Witczak prowadzi będzie sondażowe badania o rozwoju turystyki w Indiach w rejonie Delhi.

— Może kilka słów o stronie organizacyjnej wyprawy.

— Wyruszamy w najkorzystniejszym okresie klima-

„PASMANTA” ZNANA ZA GRANICĄ

Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” produkują tak wielką ilość wyrobów, że trudno byłoby się pokusić o ich wyczerpanie. Są to przecież najróżniejsze taśmy, tasiemki, wstawki, ramki, miarki bieliżniane, szulki izolacyjne, sznurówki, wadła — wyroby proste, ozdobne, plecione, skręcane, haftowane itp. Wyroby te mają ustaloną renomę i szybko znikają ze sklepów, chociaż „Pasmanta” w pierwszym półroczu br. wyprodukowała towaru na przeszło 120 mln złotych. Białostocka pasmanteria zdobyła już sobie zagraniczne rynki i sprzedawana jest np. do Związku Radzieckiego, Francji, Anglii, Niemieckiej Republiki Federalnej, Libanu, Turcji.

MISTRZ PRECYZJI

Niedoścignionym mistrzem precyzji jest inżynier arch. Zygmunt Szkonecny z Katowic, autor kilkudziesięciu najmniejszych na świecie książeczek.

W tej dziedzinie zdystansował on mistrzów miniaturyzacji z Japonii. Do najbardziej mikroskopijnych w kolekcji katowickiego hobbysty mikroskajeczek należą m. in. życiorys Napoleona spisany na 44 str. w formacie 2x2,5 mm. Końcówka na 48 str. w formacie 2x2 mm oraz życiorys Kościuszki, Gagarina, Curie-Skłodowskiej.

STOCZNIA W USTCE WŚRÓD LAUREATÓW

W ubiegłym czwartku podwyższony tytułem zamieściliśmy informacje, przekazane nam przez Polską Agencję Prasową (PAP), w której wymieniono nazwy kilku przedsiębiorstw przemysłu okrętowego, wyróżnionych złotymi medalami na leningradzkiej wystawie rybackiej „Inrybprom 75”. W gronie laureatów znalazła się również Stocznia „Ustka”, która otrzymała medal za 16dz pomocniczą PB 808, a nie, jak mylnie podała PAP, za śrubę nastawną. Producentem śrub nastawnych są Elbląskie Zakłady Mechaniczne im. Karola Świerczewskiego. Czytelników i zainteresowanych przepraszamy.

(wl)

Z CZEGO BUDOWAĆ?

Cegły ciągle poszukiwane

Były takie czasy, kiedy do nieprzycięci postępu zaliczano także, cegły. Relikt przeszłości — wołano. — Ha- tuler wzrostu wydajności! W twó- zym zapale niszczenia „wroga” zamy- ano stare cegielnie jako nieopłacalne, ałowano grozła na modernizację za- ładów utrzymywanych w ruchu, a o udowie nowych w ogóle nie wspomia- no. Nie zaferowano, niestety, nie w amian. Rychło też okazało się, że ce- centu mamy tyle „co kot napłakał” i rzeba było się szybko z ceglami prze- rosić.

Minęły lata, a cegły, chociaż nielu- diane, zajmują wśród masowych mate- iatów budowlanych poczesne miejsce. a prawie niezastąpione w budownic- wie nietypowym, jednorodzinnym, a w dość powszechnie stosowanych u- as nowych technologiach aż czerwono- a placach budowy od cegieł używa- ych do budowy ścianek działowych- innych elementów budynków. Nie- rakuje też ich na budowach obiektów- przemysłowych.

Powszechny i ciągły głód materia- ów budowlanych sprawia, że cegły u- iążliwe i kłopotliwe są materiałem po- zukiwanym. Zaspokroczeniowcy z przed- iebiorstw środkowego wybrzeża na- zekają, że cegielnie nie wywiązują się- dostaw, że zamiast 30 tys. szt. dostar- zają 3 tys. Z braku cegieł wstrzymy- wane są roboty...

Jak długo jeszcze? W rozważaniach- a temat z czego budować warto za- stanowić się, jaki będzie udział cegieł- w realizacji programu budownictwa- przyszłej pięciolatki, na ile jeszcze i- ak długo trzeba będzie tolerować ten „re- likt przeszłości”.

W zamierzeniach i planach niewiele- jest miejsca dla cegieł. Budownictwo- nieszkaniowe ma być oparte na ele- mentach prefabrykowanych z fabryk- domów, budownictwo ogólne na ele- mentach z wytwórni SBO. Potrzeby- handlu i gastronomii mają zaspokoić- lekkie konstrukcje stalowe i płyty alu- minowe jako ściany zewnętrzne. Po- dóbny kierunek przyjmuje także budo- wnictwo przemysłowe. W budownictwie- rolniczym mają być stosowane elemen- ty systemów „Fermbet” i „Fermstal”.

Jak z tego uproszczonego przeglądu- wynika, nie będzie miejsca w nowo- czesnym budownictwie dla cegieł.

Ale między szczytnymi zamierzeniami- a rzeczywistością jest zwykle dość du- ła przepaść. Nim to, co się zaplanuje, zostanie zrealizowane, zwykle upływa- sporo czasu. Tak też może być w bu- downictwie na środkowym wybrzeżu,- zwłaszcza że występują już pewne prze- słanki nakazujące ostrożność w liczeniu- na szybki postęp.

Pierwszą z nich jest ewidentne opóź- nienie w realizacji programu rozwoju- bazy surowcowej dla produkcji beto- nów. W bieżącym roku miała rozpocząć- się wstępna eksploatacja kruszywa z- Ławicy Słupskiej. Jak dotąd, zamie- rzenia te, warunkujące rozwój budo- wnictwa, pozostają na papierze. Za-

brak pieniędzy na podjęcie budowy- dużego, nowoczesnego zakładu produk- cji kruszyw w Sępólnie. Z konieczności- dla skromnego programu budownictwa- bieżącego roku, zmuszeni jesteśmy „im- portować” kruszywa z dużych odleg- łości i obciążać kolej. Zakładanie więk- szego programu budownictwa na impor- cie kruszyw z innych, odległych woje- wództw byłoby rzeczą mało realną.

Niezbýt zgodna z założeniami jest- również realizacja programu budowy- fabryk domów. Pracujący już w Kolo- brzegu „kesting” daleki jest od osią- gnięcia projektowanej wydajności 6 tys- izb rocznie. Koszalińska wytwórnia- OWT-75 miała według zamierzeń być- gotowa w marcu 1976 r. i wytwarzać- elementy dla 8 tys. izb. Już teraz wia- domo, że nie będzie w marcu ani —- najprawdopodobniej — w przyszłym ro- ku. Nadal roboty są głęboko w ziemi. projekt wyrywany jest fragmentami z- pracowni „Miastoprojekt”, a zamówie- nia na wiele urządzeń nie zostały jesz- cze potwierdzone przez producentów. I, co nie mniej istotne, nie będzie pro- dukowała 8 tys. izb a tylko 6 tys.

W Szczecinku wprawdzie rozpoczęto- roboty wstępne, ale kiedy powstanie- wytwórnia, nikt nie może odpowiedzieć. W stosunkowo najlepszej sytuacji pod- tym względem jest Słupsk, gdzie nieba- wem ruszy zmodernizowana wytwórnia- OWT-67 i, jeśli wszystko się dobrze- ułoży, w końcu roku podjęte zostaną- roboty przy budowie nowej wytwórni- FD-3. Ale będzie to i tak mało wobec- potrzeb przyszłej aglomeracji słu- psko-usteckiej.

Czy na tle tych opóźnień w realiza- cji programu budowy fabryk domów i- ich ograniczonej mocy można rezygno- wać z cegieł jako materiałów ściennych?

Trudno ludzić się, że projektowane- wytwórnie zaspokoją wszystkie potrze- by budownictwa. Pozostaje przecież- jeszcze duże zapotrzebowanie budowni- ctwia jednorodzinnego. Jest też ogromny- rynek zbytu na wsi indywidualnej. W- kolejce po cegłę będą czekać także- budowniczości obiektów turystycznych- i wypoczynkowych. Wreszcie zupełnie- nowym rynkiem zbytu może okazać się- budowa drugiego domu czyli „chaty”- nad jeziorem. Wprawdzie jest to kwe- stia dość dalekiej przyszłości, ale nie- wolno o niej zapominać. Teraz budo- je się „chaty” z drewna. Być może za- kilka czy kilkanaście lat stać będzie lu- dzi na cegły, które — co też nie jest- wykluczone — mogą w ostatecznym ra- chunku okazać się tańsze od drewna.

Chociażby wymienione przykłady do- wodzą, że cegły będą potrzebne i przy- datne zarówno w najbliższych jak i- dalszych latach. W każdym razie moż- na spokojnie założyć że istniejące ce- gielnie będą miały zbyt na swoją pro- dukcję.

W bieżącym roku Koszalińskie Przed- siębiorstwo Ceramiki Budowlanej w- Złocieniu, zarządzające 17 cegielniami- na prawie całym środkowym wybrzeżu, zaplanowało wyprodukowanie 188 mln

jednostek ceramicznych. Plany te reali- zuje nawet z niewielkimi nadwyżkami- a mimo to budowlani narzekają na nie- dostateczne dostawy.

Ile więc powinno się produkować?

Dyrekcja przedsiębiorstwa marzy o- 305 mln j.c. w 1980 roku, akurat tyle, ile w bieżącym roku rozprowadza na- rynku środkowego wybrzeża Koszaliń- ska Centrala Materiałów Budowlanych, wliczając w to betony komórkowe i in- ne materiały ściennie, wytwarzane przez- różnych producentów. W końcu przy- szłej pięciolatki tyle zamierza produk- wać ceramika. Owe 305 mln j.c. sta- nowią sumę możliwości i życzeń KPCB- podzielonych na poszczególne zakłady.

Np. w Złocieniu projektuje się nowy- zakład o zdolności produkcyjnej 55- mln j.c. a resztę zamierza się uzyskać- przez modernizację już eksploatowa- nych obiektów. W zakładzie „Złocieniec- A” przez dobudowanie hali produkcyj- nej i pieca tunelowego zamierza się u- uzyskać dodatkowo 8 mln j.c. do już pro- dukowanych 11 mln. W zakładzie „Zło- cieniec D” prowadzona modernizacja- ma zwiększyć produkcję o 10 mln j.c. do 28 mln.

Doraźny program rozbudowy nowego- zakładu w Pińkowie ma zwiększyć- produkcję z 30 mln obecnie do 50 mln- j.c. po rozbudowie. Zamierza się rów- nież odbudować stary zakład w Piń- kowie nieczynny od 3 lat. Niewielkim- kosztem można uzyskać produkcję 6- mln j.c. Oprócz wymienionych w pro- jekcie, jest modernizacja cegielni „Zam- kowa” w Złocieniu i „Zieleniec” koło- Złocienia a pod koniec przyszłej pięcio- latki Niezabyszewa.

Cały program budowy i modernizacji- ma kosztować 550 mln zł i pociągnąć- za sobą niewielki, bo zaledwie 300-oso- bowy wzrost zatrudnienia.

Nie są to oczywiście wszystkie możli- wości rozwoju produkcji. W Manowie- koło Koszalina jest ogromne złoże pias- ku, na którym można zbudować zakład- produkujący rocznie 60 mln cegieł syli- katowych. Podobny zakład powinien- powstać w Sępólnie razem z kopalnią- kruszywa. Są one potrzebne chociażby- z tej prostej przyczyny, że część sta- rych zakładów będzie wypadała z- eksploatacji na skutek wyczerpania- złóż. Np. „Łeknica” ma zapas na 8 lat- „Łeśna Polana” na 5-6 lat.

Realność wymienionych zamierzeń- podważa brak konkretnych decyzji. Ca- ły ten program jest bowiem wyłącznie- zamierzeniem a nie konkretnym pla- nem. Np. rozbudowa „Pińkowa” mia- ła odbywać się przy udziale „Budimo- ru”, który obiecywał wykonawstwo ro- bót inwestycyjnych w zamian za do- stawy potrzebnych mu cegieł. Rzecz- wistość zaś jest taka że biuro projektów- z Poznania przygotowało dokumentację, a wykonawcy nie widać. Cicho i glu- cho w Pińkowie. Nic się nie robi za- równo w nowym jak i starym zakła- dzie. O brak wykonawców rozbijają- się również inne zamierzenia.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK



Z wodą nie ma żartów

W tym sezonie letnim na plażach Wybrzeża Koszalińskiego — od Sarbinowa, poprzez Chłopy — Mielno, Unieście, aż do miejscowości Łazy nad bezpieczeństwem wczasowiczów czuwa zespół 65 ratowników, lekarze i pielęgniarki. Prezentowana na zdjęciu akcja ratowania i reanimacji „ofiary” jest na szczęście pozowana. Wiele jednak kąpieli w niebezpiecznych i nie strzeżonych miejscach kończy się tragicznie. Kiedy za nic ma się własne życie i zdrowie — przesilenia siły i umiejętności pływackie oraz lekceważy przepisy często nie mogą już pomóc najbardziej fachowi ratownicy oraz szybka pomoc lekarza. Z wodą nie ma żartów!

Na zdjęciach: górnym — ratownik na stanowisku obserwacyjnym; poniżej — pozowana akcja ratownicza na plaży.

CAF-KRASZEWSKI



CZTERY LATA W PEGEERACH

BILANS, KTÓRY ZOBOWIĄZUJE

Koszalińskie i słupskie pegeery, podległe Zjednoczeniu Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Koszalinie dokonały ostatnio bilansu swego gospodarowania w okresie 4 lat bieżącej pięciolatki oraz w ostatnim, 1974/1975 roku gospodarczym.

Jest to niewątpliwie bilans stanowiący chlubne świadectwo pracy, ofiarności i wiedzy załóg gospodarstw państwowych i ich kierowniczej kadry. W ostatnich 4 latach we wszystkich dziedzinach produkcji przedsiębiorstwa zjednoczenia osiągnęły nie notowane w ich historii tempo wzrostu, przed terminem realizując podstawowe założenia, ustalone w planie pięcioletnim.

A oto wymowne liczby i wskaźniki. W ostatnim roku gospodarczym średnie plony zbóż w pegeerach środkowe- go wybrzeża wyniosły 31,1 q z ha, zaś rzepaku 25,7 q z ha, gdy tymczasem w 1970 roku zebrano zaledwie po 16,3 q zbóż i po 18,2 q z ha. W ciągu 4 lat pogłowie bydła

zwiększono o prawie 33 proc., owiec o 48 proc. i trzody- chlewnej o 103 proc. Dobre rezultaty przyniosły organi- zowane szerokim frontem wysiłki, mające na celu zwięk- szenie najbardziej liczącej się w bilansie żywnościowym- kraju produkcji zwierzęcej. W ostatnim roku gospodar- czym, w porównaniu z rokiem 1970/71, przedsiębiorstwa- zjednoczenia dostarczyły więcej 73,4 proc. żywca bydle- cego, 122,7 proc. żywca wieprzowego i 51,2 proc. mleka. Każda z krów w pegeerach dała w ostatnim roku średnio- 3131 litrów mleka. Jest to już wydajność, której hodowcy- nie potrzebują się wstydzić.

Ten bardzo szybki rozwój, tempo przyrostu produkcji- rzadko notowane nawet w najbardziej rozwiniętych rolni- czo krajach świata jest rezultatem wielu czynników. Gospodarstwa państwowe zostały lepiej wyposażone tech- nicznie, otrzymały większe środki na inwestycje, dokona- no zmian organizacyjnych, tworząc duże obszarowo przed- siębiorstwa rolne. Wzrósł poziom kierowniczej kadry i- kwalifikacje załóg, dzięki wprowadzeniu nowego syste- mu ekonomicznego znacznie wzrosło zainteresowanie- wszystkich pracowników wynikami produkcyjnymi i fi- nansowymi całych kombinatów i ich poszczególnych- zakładów.

W przedsiębiorstwach zjednoczenia na szeroką skalę- rozpoczęto budowę ferm przemysłowych, jednocześnie- jednak również w szerokim zakresie rozwinięto prace- modernizacyjne istniejących, starych obiektów. Tylko dzięki- tym modernizacjom np. dla bydła rzeźnego pozyskano- prawie tyle samo dodatkowych pomieszczeń, co w nowo- zbudowanych oborach.

W znacznym i bardzo odczuwalnym stopniu polepszyły- się warunki materialne i bytowe załóg. W ciągu 4 lat od- dano do użytku kilka tysięcy nowych izb mieszkalnych,

przeprowadzono remonty kapitalne i bieżące 27 proc. mieszkań, do ponad 33 proc. doprowadzono wodę, 23 proc. skanalizowano. Wzrosła liczba przedszkoli, stołówek, skle- pów, gruntownej poprawie uległ stan estetyki pegeerów- skich osiedli. Kto w pegeerach dobrze pracuje, osiąga- wysokie zarobki, które w porównaniu z rokiem 1970 w wie- lu produjących przedsiębiorstwach wzrosły ponad dwu- krotnie.

Ten dorobek stwarza w gospodarstwach państwowych- środkowego wybrzeża dobry start do realizacji dalszych- zadań, do dalszej poprawy pracy. Do zrobienia zostało- jeszcze bardzo wiele. W części przedsiębiorstw zbyt wy- soko kształtują się koszty produkcji. W celu uzyskania- dalszego planowego rozwoju produkcji zwierzęcej, koniecz- na jest radykalna poprawa gospodarki paszowej. Staje- się oczywiste, że bez intensyfikacji upraw roślin pastew- nych i użytków zielonych, bez unowocześnienia metod- zbioru i konserwacji pasz słupskie i koszalińskie pegeery- natrafiają na ogromne trudności w rozwoju hodowli. Zgro- madzenie odpowiednich zasobów pasz i oszczędne nimi- gospodarowanie staje się pilnym problemem w tym roku, na skutek suszy niższe bowiem będą zbiory wielu roślin- pastewnych, zwłaszcza kukurydzy. Istnieją jeszcze rażąco- dysproporcje w poziomie gospodarowania poszczególnych- przedsiębiorstw rolnych o zbliżonych warunkach przyrod- niczo-ekonomicznych. Obowiązuje zasada równania do- najlepszych, która musi być bardziej konsekwentnie- realizowana.

W ciągu 4 lat przedsiębiorstwa rolne koszalińskiego- zjednoczenia przesunęły się do przodu w krajowej tabeli- pegeerów, pod wieloma względami wysunęły się na czoło. To przynosi zaszczyt, ale przede wszystkim zobowiązuje.

(Jel.)

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tyko nagłe wezwania)

DYŻURY

KOSZALIN

Apteka nr 52, ul. Świerczewskiego 11-15, tel. 289-69

SŁUPSK

Apteka nr 32, ul. 22 Lipca 15, tel. 25-44

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-35

LĘBORK

Apteka nr 26, ul. Czołgistów 23, tel. 11-35

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzców 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne

* Muzeum przy ulicy Armii Czerwonej 53 - wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”

* ul. Bogusława II 15 - wystawy pn. „Exlibris słowistyczny” „Polsko-egipskie badania konserwatorskie w świątyni królowej Hatszepsut” oraz „Ozdoby, narzędzia i broń ludności prastawiańskiej w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza”

Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16 we wtorki w godz. 12-18

SALON Wystawowy WDK - Wystawa pokonkursowa „Reko dzieło ludowe i twórczość pamiętnikarska woj. koszalińskiego” - czynna w godz. 10-20

KLUB MPiK - Wystawa pod nazwą: „Nasz sojusznik, nasz zwycięzca”

SALON Wystawowy BWA (ul. Piastowska) - Wystawa prac uczestników pleneru OSIEKI 75 - otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 12-20

SŁUPSK

Muzeum Pomorza Środkowego - Zamek Książąt Pomorskich - dziś nieczynny

Młyn Zamkowy - dziś nieczynny

WDK - Salon Wystawowy (I p.) - Wystawa prac plastycznych amatorów - czynna codziennie w godz. 17-19

KLUKI: Zagroda Słowińska - dzisiaj nieczynna

KLUB MPiK - pl. Armii Czerwonej 8 - Wystawa grafiki meksykańskiej

SMOLDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - dzisiaj nieczynne

BRAMA NOWA - Galeria PSP - czynna w godz. 12-16

Salon ekspozycyjno-sprzedażny

KOŁOBRZEG

Muzeum Oręża Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje oręża polskiego na Pomorzu Zachodnim” 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19, w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 10-13. Ponadto ekspozycja czołgów samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak)

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Malarstwo (akwarele) Hermanna Trawnika (ZSRR) - wystawa czynna codziennie w godz. 15-20

BITÓW

Muzeum Zachodnioka-Szubiński (Zamek) - wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-15 oprócz poniedziałków w soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-15

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy: grafiki Wojciecha Krzywobłocznego oraz fotogramów Ryszarda Motkiewicza

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Wystawa malarstwa i grafiki Stanisława Swiderskiego z Słnowa. Ekspozycja czynna codziennie w sal nr 12 w godz. 17-19

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna Zdzisława Pacholskiego z Koszalina - czynna codziennie w godz. 17-20

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Dzień szakala (angielski, 1. 15) - g. 14.30, 17.15 i 20

KRYTERIUM (kino studyjne) - g. 17.30 - Mroźny pepermint (hiszpański, 1. 15); g. 20 - Rzeźnik (włosko-franc., 1. 15)

ZACISZE - Mr. Majestaty (USA, 1. 15) - g. 17.30 i 20

MUZA - pierwsza spokojna noc (włoski, 1. 15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Sklep z modelkami (USA, 1. 15) - g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Synowie szeryfa (USA, 1. 15) pan. - g. 16, 18.15 i 20.30

POLONIA - Krótkie wakacje (włoski) - g. 16, 18.15; g. 20.30 - Korzenie prawdy (radziecki) - w ramach dni filmu studyjnego

BIAŁOGARD

BARWICE - Sześciu węgier z roku (franc., 1. 15)

BALTYK - Śmiech w ciemności (angielski, 1. 15)

CAPITOL - Joe Kidd (USA, 1. 15) - pan.

BIAŁY BÓR - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15)

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (włoski, 1. 15)

SŁUPSK

BARWICE - Sześciu węgier z roku (franc., 1. 15)

BALTYK - Śmiech w ciemności (angielski, 1. 15)

CAPITOL - Joe Kidd (USA, 1. 15) - pan.

BIAŁY BÓR - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15)

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (włoski, 1. 15)

SŁUPSK

BARWICE - Sześciu węgier z roku (franc., 1. 15)

BALTYK - Śmiech w ciemności (angielski, 1. 15)

CAPITOL - Joe Kidd (USA, 1. 15) - pan.

BIAŁY BÓR - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15)

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (włoski, 1. 15)

SŁUPSK

BARWICE - Sześciu węgier z roku (franc., 1. 15)

BALTYK - Śmiech w ciemności (angielski, 1. 15)

CAPITOL - Joe Kidd (USA, 1. 15) - pan.

BIAŁY BÓR - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15)

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (włoski, 1. 15)

SŁUPSK

BARWICE - Sześciu węgier z roku (franc., 1. 15)

BALTYK - Śmiech w ciemności (angielski, 1. 15)

CAPITOL - Joe Kidd (USA, 1. 15) - pan.

BIAŁY BÓR - Ojciec chrzestny (USA, 1. 15)

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (włoski, 1. 15)

BYTÓW

ALBATROS - Nieuchwytny morderca (włoski, 1. 15) pan.

DOM KULTURY - Port lotniczy (USA, 1. 15) pan.

CZAPLINEK - Jeremy (USA, 1. 15)

CZEUCHÓW - 2001 - Odyseja kosmiczna (USA, 1. 15) pan.

DAMNICA - Wspaniały interes (franc., 1. 15) - g. 13

DĘBNICA KASZUBSKA - Włoch szuka żony (włoski, 1. 15) - g. 13

DARŁOWO - Gaby i Don Juan był kobietą (francuski, 1. 15)

DRAWSKO POM. - Dzieje grzechu (polski, 1. 15) oraz - Człowiek na torze (polski) - w ramach dni filmu studyjnego

GŁOWCZYCE - Szantaż (franc., 1. 15) - g. 13

GOSCIŃCO - Miłość stracona (japoński, 1. 15)

KALISZ POM. - Tajemniczy blondyn w czarnym bucie (francuski, 1. 15)

KARLINO - Miłość i anarchia (włoski, 1. 15)

KĘPICE - dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Mściciel (USA, 1. 15) pan.

DOM KULTURY - Rozmowa (USA, 1. 15)

PIAST - Porozmawiajmy o kobietach (USA, 1. 15) pan.

LĘBORK

FREGATA - Dęps (jugosłowiański, 1. 15) oraz - Białe wilki (NRD, 1. 15) pan.

LAZY - Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, 1. 15)

LEBA - Nie oglądaj się teraz (angielski, 1. 15) oraz - Syn Godzilli (japoński) pan.

MIASTKO - Rozwód (NRD, 1. 15)

MIELNO

HAWANA - Lady Caroline Lamb (angielski, 1. 15) pan.

FALA - W poszukiwaniu miłości (angielski, 1. 15)

NOWA WIEŚ LEBORSKA - dziś kino nieczynne

POLANÓW - Rodeo (USA, 1. 15)

POLCZYN ZDRÓJ

PODHALE - Wdowa Coudera (francuski, 1. 15)

GOPIANA - Dramat pamiętności (kanadyjski, 1. 15)

PRZECHELEW - Tragedia Makbeta (ang., 1. 15) pan.

SIANÓW - Pieśń łatwych stworów (USA, 1. 15)

SŁAWNO - Dzieje grzechu (polski, 1. 15)

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Peppino podbija Amerykę (włoski, 1. 15)

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Dziewczyna z łaską (angielski, 1. 15) pan.

oraz - Spartakus (USA, 1. 15) pan. - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Strach na wróble (USA, 1. 15) pan.

USTKA - Pojedynek na szosie (USA, 1. 15) - g. 13 i 20

USTRONIE MORSKIE - Ares tuje cię przyjacieli (angielski, 1. 15)

ZŁOCIENIEC - Generał i pi na stojąco (włoski, 1. 15)

RADIO

PROGRAM I

Wład.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Melodie na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Śląskie orkiestry dete 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Echo sportu 6.15 Takt i takt 6.25 Takt i takt 6.35 Takt i takt 6.45 Takt i takt 6.55 Takt i takt 7.05 Takt i takt 7.15 Takt i takt 7.25 Takt i takt 7.35 Takt i takt 7.45 Takt i takt 7.55 Takt i takt 8.05 Takt i takt 8.15 Takt i takt 8.25 Takt i takt 8.35 Takt i takt 8.45 Takt i takt 8.55 Takt i takt 9.05 Takt i takt 9.15 Takt i takt 9.25 Takt i takt 9.35 Takt i takt 9.45 Takt i takt 9.55 Takt i takt 10.05 Takt i takt 10.15 Takt i takt 10.25 Takt i takt 10.35 Takt i takt 10.45 Takt i takt 10.55 Takt i takt 11.05 Takt i takt 11.15 Takt i takt 11.25 Takt i takt 11.35 Takt i takt 11.45 Takt i takt 11.55 Takt i takt 12.05 Takt i takt 12.15 Takt i takt 12.25 Takt i takt 12.35 Takt i takt 12.45 Takt i takt 12.55 Takt i takt 13.05 Takt i takt 13.15 Takt i takt 13.25 Takt i takt 13.35 Takt i takt 13.45 Takt i takt 13.55 Takt i takt 14.05 Takt i takt 14.15 Takt i takt 14.25 Takt i takt 14.35 Takt i takt 14.45 Takt i takt 14.55 Takt i takt 15.05 Takt i takt 15.15 Takt i takt 15.25 Takt i takt 15.35 Takt i takt 15.45 Takt i takt 15.55 Takt i takt 16.05 Takt i takt 16.15 Takt i takt 16.25 Takt i takt 16.35 Takt i takt 16.45 Takt i takt 16.55 Takt i takt 17.05 Takt i takt 17.15 Takt i takt 17.25 Takt i takt 17.35 Takt i takt 17.45 Takt i takt 17.55 Takt i takt 18.05 Takt i takt 18.15 Takt i takt 18.25 Takt i takt 18.35 Takt i takt 18.45 Takt i takt 18.55 Takt i takt 19.05 Takt i takt 19.15 Takt i takt 19.25 Takt i takt 19.35 Takt i takt 19.45 Takt i takt 19.55 Takt i takt 20.05 Takt i takt 20.15 Takt i takt 20.25 Takt i takt 20.35 Takt i takt 20.45 Takt i takt 20.55 Takt i takt 21.05 Takt i takt 21.15 Takt i takt 21.25 Takt i takt 21.35 Takt i takt 21.45 Takt i takt 21.55 Takt i takt 22.05 Takt i takt 22.15 Takt i takt 22.25 Takt i takt 22.35 Takt i takt 22.45 Takt i takt 22.55 Takt i takt 23.05 Takt i takt 23.15 Takt i takt 23.25 Takt i takt 23.35 Takt i takt 23.45 Takt i takt 23.55 Takt i takt 24.05 Takt i takt 24.15 Takt i takt 24.25 Takt i takt 24.35 Takt i takt 24.45 Takt i takt 24.55 Takt i takt 25.05 Takt i takt 25.15 Takt i takt 25.25 Takt i takt 25.35 Takt i takt 25.45 Takt i takt 25.55 Takt i takt 26.05 Takt i takt 26.15 Takt i takt 26.25 Takt i takt 26.35 Takt i takt 26.45 Takt i takt 26.55 Takt i takt 27.05 Takt i takt 27.15 Takt i takt 27.25 Takt i takt 27.35 Takt i takt 27.45 Takt i takt 27.55 Takt i takt 28.05 Takt i takt 28.15 Takt i takt 28.25 Takt i takt 28.35 Takt i takt 28.45 Takt i takt 28.55 Takt i takt 29.05 Takt i takt 29.15 Takt i takt 29.25 Takt i takt 29.35 Takt i takt 29.45 Takt i takt 29.55 Takt i takt 30.05 Takt i takt 30.15 Takt i takt 30.25 Takt i takt 30.35 Takt i takt 30.45 Takt i takt 30.55 Takt i takt 31.05 Takt i takt 31.15 Takt i takt 31.25 Takt i takt 31.35 Takt i takt 31.45 Takt i takt 31.55 Takt i takt 32.05 Takt i takt 32.15 Takt i takt 32.25 Takt i takt 32.35 Takt i takt 32.45 Takt i takt 32.55 Takt i takt 33.05 Takt i takt 33.15 Takt i takt 33.25 Takt i takt 33.35 Takt i takt 33.45 Takt i takt 33.55 Takt i takt 34.05 Takt i takt 34.15 Takt i takt 34.25 Takt i takt 34.35 Takt i takt 34.45 Takt i takt 34.55 Takt i takt 35.05 Takt i takt 35.15 Takt i takt 35.25 Takt i takt 35.35 Takt i takt 35.45 Takt i takt 35.55 Takt i takt 36.05 Takt i takt 36.15 Takt i takt 36.25 Takt i takt 36.35 Takt i takt 36.45 Takt i takt 36.55 Takt i takt 37.05 Takt i takt 37.15 Takt i takt 37.25 Takt i takt 37.35 Takt i takt 37.45 Takt i takt 37.55 Takt i takt 38.05 Takt i takt 38.15 Takt i takt 38.25 Takt i takt 38.35 Takt i takt 38.45 Takt i takt 38.55 Takt i takt 39.05 Takt i takt 39.15 Takt i takt 39.25 Takt i takt 39.35 Takt i takt 39.45 Takt i takt 39.55 Takt i takt 40.05 Takt i takt 40.15 Takt i takt 40.25 Takt i takt 40.35 Takt i takt 40.45 Takt i takt 40.55 Takt i takt 41.05 Takt i takt 41.15 Takt i takt 41.25 Takt i takt 41.35 Takt i takt 41.45 Takt i takt 41.55 Takt i takt 42.05 Takt i takt 42.15 Takt i takt 42.25 Takt i takt 42.35 Takt i takt 42.45 Takt i takt 42.55 Takt i takt 43.05 Takt i takt 43.15 Takt i takt 43.25 Takt i takt 43.35 Takt i takt 43.45 Takt i takt 43.55 Takt i takt 44.05 Takt i takt 44.15 Takt i takt 44.25 Takt i takt 44.35 Takt i takt 44.45 Takt i takt 44.55 Takt i takt 45.05 Takt i takt 45.15 Takt i takt 45.25 Takt i takt 45.35 Takt i takt 45.45 Takt i takt 45.55 Takt i takt 46.05 Takt i takt 46.15 Takt i takt 46.25 Takt i takt 46.35 Takt i takt 46.45 Takt i takt 46.55 Takt i takt 47.05 Takt i takt 47.15 Takt i takt 47.25 Takt i takt 47.35 Takt i takt 47.45 Takt i takt 47.55 Takt i takt 48.05 Takt i takt 48.15 Takt i takt 48.25 Takt i takt 48.35 Takt i takt 48.45 Takt i takt 48.55 Takt i takt 49.05 Takt i takt 49.15 Takt i takt 49.25 Takt i takt 49.35 Takt i takt 49.45 Takt i takt 49.55 Takt i takt 50.05 Takt i takt 50.15 Takt i takt 50.25 Takt i takt 50.35 Takt i takt 50.45 Takt i takt 50.55 Takt i takt 51.05 Takt i takt 51.15 Takt i takt 51.25 Takt i takt 51.35 Takt i takt 51.45 Takt i takt 51.55 Takt i takt 52.05 Takt i takt 52.15 Takt i takt 52.25 Takt i takt 52.35 Takt i takt 52.45 Takt i takt 52.55 Takt i takt 53.05 Takt i takt 53.15 Takt i takt 53.25 Takt i takt 53.35 Takt i takt 53.45 Takt i takt 53.55 Takt i takt 54.05 Takt i takt 54.15 Takt i takt 54.25 Takt i takt 54.35 Takt i takt 54.45 Takt i takt 54.55 Takt i takt 55.05 Takt i takt 55.15 Takt i takt 55.25 Takt i takt 55.35 Takt i takt 55.45 Takt i takt 55.55 Takt i takt 56.05 Takt i takt 56.15 Takt i takt 56.25 Takt i takt 56.35 Takt i takt 56.45 Takt i takt 56.55 Takt i takt 57.05 Takt i takt 57.15 Takt i takt 57.25 Takt i takt 57.35 Takt i takt 57.45 Takt i takt 57.55 Takt i takt 58.05 Takt i takt 58.15 Takt i takt 58.25 Takt i takt 58.35 Takt i takt 58.45 Takt i takt 58.55 Takt i takt 59.05 Takt i takt 59.15 Takt i takt 59.25 Takt i takt 59.35 Takt i takt 59.45 Takt i takt 59.55 Takt i takt 60.05 Takt i takt 60.15 Takt i takt 60.25 Takt i takt 60.35 Takt i takt 60.45 Takt i takt 60.55 Takt i takt 61.05 Takt i takt 61.15 Takt i takt 61.25 Takt i takt 61.35 Takt i takt 61.45 Takt i takt 61.55 Takt i takt 62.05 Takt i takt 62.15 Takt i takt 62.25 Takt i takt 62.35 Takt i takt 62.45 Takt i takt 62.55 Takt i takt 63.05 Takt i takt 63.15 Takt i takt 63.25 Takt i takt 63.35 Takt i takt 63.45 Takt i takt 63.55 Takt i takt 64.05 Takt i takt 64.15 Takt i takt 64.25 Takt i takt 64.35 Takt i takt 64.45 Takt i takt 64.55 Takt i takt 65.05 Takt i takt 65.15 Takt i takt 65.25 Takt i takt 65.35 Takt i takt 65.45 Takt i takt 65.55 Takt i takt 66.05 Takt i takt 66.15 Takt i takt 66.25 Takt i takt 66.35 Takt i takt 66.45 Takt i takt 66.55 Takt i takt 67.05 Takt i takt 67.15 Takt i takt 67.25 Takt i takt 67.35 Takt i takt 67.45 Takt i takt 67.55 Takt i takt 68.05 Takt i takt 68.15 Takt i takt 68.25 Takt i takt 68.35 Takt i takt 68.45 Takt i takt 68.55 Takt i takt 69.05 Takt i takt 69.15 Takt i takt 69.25 Takt i takt 69.35 Takt i takt 69.45 Takt i takt 69.55 Takt i takt 70.05 Takt i takt 70.15 Takt i takt 70.25 Takt i takt 70.35 Takt i takt 70.45 Takt i takt 70.55 Takt i takt 71.05 Takt i takt 71.15 Takt i takt 71.25 Takt i takt 71.35 Takt i takt 71.45 Takt i takt 71.55 Takt i takt 72.05 Takt i takt 72.15 Takt i takt 72.25 Takt i takt 72.35 Takt i takt 72.45 Takt i takt 72.55 Takt i takt 73.05 Takt i takt 73.15 Takt i takt 73.25 Takt i takt 73.35 Takt i takt 73.45 Takt i takt 73.55 Takt i takt 74.05 Takt i takt 74.15 Takt i takt 74.25 Takt i takt 74.35 Takt i takt 74.45 Takt i takt 74.55 Takt i takt

Miasto jeszcze na dorobku

LEBORK. Miasto rozrasta się, powstają nowe dzielnice, wydłużają się trasy komunikacyjne. Ten postęp stwarza wiele problemów, zwłaszcza w gospodarce komunalnej. Zbrojenie techniczne nowych osiedli i placów pod inwestycje musi iść w parze z nadrobieniem zaległości w modernizacji starej zabudowy i starych, mało wydajnych urządzeń komunalnych.

Mieszkańcy Leborga mówią z odrobiną złośliwości że w „komunalce” będzie lepiej bo ten dział miejskiej gospodarki ufundował już sobie własny, nowy biurowiec. Rzeczywiście, Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przeniosło się przed dwoma miesiącami do nowego obiektu, wzniesionego własnymi siłami i kosztem 2,6 mln zł. Nowa inwestycja pozwoliła znacznie poprawić warunki pracy załogi RPGKiM, co nie jest bez znaczenia dla działalności przedsiębiorstwa. Gdyby tak jeszcze udało się sfinalizować budowę dawno zaplanowanej bazy technicznej z nowoczesnym wyposażeniem — to „komunalna” stałaby się zakładem już na miarę przyszłościowego Leborga.

Póki co, trzeba dobrze gospodarzyć tym co jest. RPGKiM realizuje więc, i to dobrze, zadania w wysokości około 52 mln zł. Za tyle zobowiązano się wykonać w tym roku usług, przede wszystkim w remontach i modernizacji starej zabudowy mieszkaniowej, w odnawianiu ulic, chodników i placów, zagospodarowaniu parków i zieleni.

Nie są to prace drobne. Na remonty sta-

rych mieszkań przeznaczono około 16 mln zł. Roboty przebiegają planowo. Ekipy drogowców z RPGKiM ułożyły w Leborgu chodniki o łącznej powierzchni 4,684 m kwadratu we i odnowiły nawierzchnię ulic na 5,634 metrach kwadratowych. Prawie tyle samo prac remontowych i budowlanych wykonano na ulicach Leby. Przedsiębiorstwo posiada około 4,5 tys. stałych odbiorców gazu w butlach i gdyby nie trudności z nabywaniem kuchenek gazowych, ta grupa klientów byłaby znacznie większa. Na gospodarce komunalnej spoczywa obowiązek troszczenia się o komunikację miejską. Kursuje 8 autobusów i gospodarze miasta zabiegają o uruchomienie jeszcze jednej linii.

Reorganizacja zwolniła RPGKiM od bezpośredniego zajmowania się miejską siecią wodociągów, kanalizacją, ciepłownictwem, komunikacją. Nie oznacza to wcale, że przedsiębiorstwo dokucza zaniedbania występujące w tych działach gospodarki komunalnej. Urządzenia kanalizacyjne wymagają remontu i wymiany na odcinkach o małym przekroju rur. Miasto nie ma oczyszczalni ścieków. W rezultacie każdy no wy zakład pracy, czy nowy dom oznacza zwiększenie zanieczyszczenia rzeki Leby, do której spływają ścieki. Rozwiązanie tych problemów, na co bardzo liczą gospodarze miasta, znacznie usprawniłoby pracę dla RPGKiM — przedsiębiorstwa odpowiedzialnego na co dzień za czystość i porządek w mieście. (5)

W KRÓTKIM SKRÓCIE

STUDENCKIE OHP

ŚLUPSK. W Stacji Hodowli Roślin w Jezierzycach już przy starożytności wykopków ziemniaków. Na ziemniaczanym polu pracują studenci WSP w Ślupsku w liczbie 40 osób. Jest to ostatnia z grup zatrudniona w tym roku w SHR. Dotychczas pracowali studenci wyższych lat WSP, a także ich koledzy z NRD i Węgier. Dyrektor Jezierzycy Miecznikowski bardzo sobie chwali tę współpracę.

Zakład zapewnia studentom zakwaterowanie w pięknym pałacyku w Kukowie oraz całonocne wyżywienie. Zakład zapewnia też ubrania robocze. Możliwość zarobków (po odliczeniu opłat za wyżywienie i zakwaterowanie) sięga 2 tys. zł miesięcznie. Tempo pracy dobre, humory dopisują. (mef)

WYSTAWY W ZAMKU

ŚWIDWIN. W salach wystawowych Zamku otwarto wystawę grafiki Wojciecha Krzywiobłockiego z Katowic. Na wernisażu przybyli plastycy przebywający na plenerze w Osiekach. Zwiędzili Zamek i zapoznali się z działalnością Domu Kultury. Wystawa czynna będzie do 11 września. Można również oglądać w Zamku fotografie Ryszarda Motkiewicza. (dawro)

SPECJALNOŚCIĄ — RZEPAKI

KARLINO. Gmina ta od lat należy do większych w województwie rejonów uprawy rzepaku. W tym roku zebrano tu plony tej rośliny z około 720 ha. *

Dobre zbiory zachęciły rolników i gospodarstwo państwowe do zwiększenia arealu uprawy rzepaku. Do 20 sierpnia zakończono siewy na powierzchni ponad 850 ha. A więc plan uprawy tej rośliny przemysłowej znacznie przekroczono zarówno w gospodarstwach chłopskich jak i państwowych. (5)

AWANS OSIEDLA

BYTÓW. Mieszkańcy dawnego osiedla Miejskiego a obecnie ul. Kwiatowej, przy której wybudowano w ostatnich latach kilkanaście nowych domów indywidualnych i pegeerowskich, słusznie domagają się modernizacji nawierzchni ulicy, posadzenia licznych wyboi i kociołby oraz sklepu z artykułami spożywczymi. Najpilniejszą sprawą jest sklep, który zobowiązał się otworzyć Oddział WSS „Społem” jeszcze w tym roku. Nawierzchnia ulicy będzie modernizowana w roku przyszłym. Dokumentacja jest w opracowaniu. Ulica będzie remontowana za fundusze Urzędu Miejskiego i PGR. (mk)

95 nowych kandydatów partii

MIASKO. Podstawowe organizacje partyjne w Miasku przyjęły w bieżącym roku 95 kandydatów partii, gdy tymczasem w 1974 r. przyjęto 50 osób. Nowo przyjmowani to przeważnie produkujący robotnicy i aktywni organizatorzy młodych rodzin. Szczególnie dobre rezultaty w rozwoju partii notuje się w takich zakładach pracy, jak: Rejon Produkcji Leśnej „Las”, Fabryka Rękawiczek i Odzieży Skórzanej, PBRol, Zakład Gospodarczy WZGS oraz Wojewódzki Zakład Transportu i Maszyn Drogowych.

Egzekutywa KM PZPR zwróciła uwagę, że małe upartowanie w stosunku do wielkości załóg daje się zauważyć w Placówce Terenowej PKS, Spółdzielni Pracy Usług Wieloobrotowych, ZOZ, PBRol i Oddziale WSS. (wape)

Pokrótce ze Ślupska

Aleje Sienkiewicza, od niedawna oświetlane silnymi lampami, wyglądają zupełnie inaczej, niż poprzednio. Bardziej zielono. Widać zieleń drzew w tym świetle wydaje się bardziej intensywna. Ta piękna ulica zyskuje wieczorem przy obecnym oświetleniu.

Niemal pół roku mija od 30. rocznicy wyzwolenia Ślupska, tak uroczyste obchodzone w mieście. Z tamtych dni pozostało jednak sporo okolicznościowych dekoracji i plan — dzisiaj już w nie najlepszym stanie technicznym. (tm)

Rocznica oddania blisko

ŚWIDWIN. Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Złocieniu buduje w Świdwinie żłobek, który miał być oddany w grudniu ub. roku. Termin zakończenia budowy przedłużono o rok. Ale władze miejskie i w ten grudzień nie bardzo wierzą. No bo skoro KPRB modernizowało przez trzy lata budynek 12-rodzinny i jeszcze nie wszystkie działy jak należy, to trudno się dziwić sceptycyzmowi. Wprawdzie po zmianie dyrektora przedsiębiorstwa polepszyło się tempo i organizacja pracy, ale do entuzjazmu daleko. Ostatnio żłobkiem zainteresowała się bardziej RDIM w Kołobrzegu. Ustalono nowy harmonogram prac na obiekcie. Może te kroki przyczynią się do przyspieszenia budowy? (dawro)

Kwiaty nie tylko dla Ślupska

ŚLUPSK. Na Dni Ślupska zakończone zostaną prace przy drugiej części bulwaru (od mostu do śluzy rzecznej). W ten sposób oddany zostanie do użytku mieszkańców miasta cały ciąg spacerowy. Jego koszt sięga 2,5 mln zł. Prace społeczne, które wykonali członkowie partii w dniu czynu partyjnego oraz młodzież szkolna oceniła się na ponad 200 tys. zł. Główny jednak ciężar spoczywał na Zakładzie Zieleni Miejskiej w Ślupsku. O bieżących zadaniach informuje zastępca dyrektora inż. Eugeniusz Piotrowski.

— Zakończyliśmy też prace przy przebudowie ciągu komunikacyjnego na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza — Kopernika.

— Bodaj najpilniejszym zadaniem do wykonania jest urządzenie ciągów zieleni i kwiatników w Koszalinie. Pracujemy przy ulicach: Fałata, Janka Krasickiego i 4 Marca. Na dożynki zdążymy wykonać trawniki, zaś jesienią wysadzimy krzewy, drzewa i kwiaty.

Śławetna przebudowa stadionu 650-lecia będzie nareszcie zakończona. Roboty melioracyjne wykonali melioranci z RPM, odwodnienie instalatorzy z SPIB, bieżnie wykona ZDiM. Będzie to bieżnia z sotaru, jedna z nielicznych w Polsce. Nam przypadło w udziale przygotowanie płyty boiska głównego oraz ukwiecenie ciągów dla pieszych. Musimy się spieszyć, bo za dwa lata na tym stadionie rozegrana zostanie ogólnopolska spartakiada młodzi.

Od połowy września koncentrujemy prace przy urządzeniu Parku Kultury i Wypoczynku.

Dodatkowo wykonaliśmy prace przy budynku szkolnym w Koczale, gdzie odbędzie się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego.

W 20 szklarniach produkuje się miliony kwiatów, które wysadzone są w: Ślupsku, Koszalinie, Uście, Bytowie, Miasku i Wałczu. Są to kwiaty ozdobne z liści i kwitnące. Jest kilka odmian kwiatów ciętych.

Już za niespełna 2 tygodnie mieszkańcy Ślupska będą mogli obejrzeć „kwiaty” dorobek ZZM na wystawie przemysłowej z okazji Dni Ślupska (pl. Zwycięstwa, pl. Armii Czerwonej i plac obok SPMO).

Pod koniec roku rozpocznie się likwidacja zakładu produkcji kwiatarskiej przy ul. Marchlewskiego 1. Przyczyną to głównie ochrona instalacji wodnych oraz przeznaczenie tych terenów pod zabudowę. Zakład jest już zużyty technicznie (50 lat) i nie opłaca się remont. Znacznie natomiast wzrośnie produkcja kwiatarska i zieleni w szklarniach przy ul. Leśnej. Zwiększa kwiatów, bo i potrzeby Ślupska (nowe dzielnice) także wzrastają. (mef)

ŁOWIĆ TAK, ALE NIE KLUSOWAĆ

BIALY BÓR. Nad jeziorem w Białym Borze w każdej niedziele roi się od turystów. Rozstawiają namioty i najczęściej wyruszają na ryby. Jak się okazuje, nie wszyscy chcą uczciwie uprawiać swoje hobby. Niedawno grupa turystów, która przyjechała samochodem na leżącym do PKP Trakcją Ślupską, zaczęła łowić ryby w dość szczególny sposób. Otóż nie wystarczająco im płocie i o konie łowione na wędkę. Na jeziore były zastawione przez miejscowych rybaków sznury

na wędzce, więc beztrudno zaczęli je wyciągać. I tak wędzce w krótkim czasie znalazły się na patelni klusowników. Strażnik udał się po milicję, która spisała protokół. Jak się okazało, jeden z amatorów cudzej pracy przedstawił MO na swoją obronę legitymację honorowego strażnika wód. Nikt z tej przedsiębiorczej grupy nie mógł zrozumieć że popełnił przestępstwo, które nazywa się kradzieżą.

Sprawa ta zapewne znajdzie swój finał w sądzie. Byłoby to przestroga dla tych wszystkich, którzy beztrudno uprawiają klusownictwo na naszych jeziorach. (am)

Zdarzenia i wypadki

* **POMIEDZY GŁÓWCZYCA-MI i Żelkami** — 19-letni Kazimierz W., jadąc w stanie nietrzeźwym, motocyklem komar wypadł na przydrożne drzewo. Rannego motorowzystę przewieziono do szpitala w Ślupsku.

* **W REJONIE** Ustki morze wyrzuciło zwłoki 27-letniego Hen-

ryka O., który kąpiąc się przed kilkoma dniami utonął. * **PODZAS** panującej mgły na drodze w okolicy Nowej Wsi samochód znikł uderzył w tył samochodu kraz; który na gle zahamował. Następnie w samochodzie znikł uderzył motocykl. Ranni zostali kierowca zika, Jan S. i pasażerka Irena S. Do wypadku doszło wskutek niezachowania bezpiecznej odległości przez kierowcę zika i motocyklistę. (m)



KOŁOBRZEG. Nie ma w Warszawie, Łodzi, Krakowie, może więc w Kołobrzegu... Oczywiście są. Kołobrzegski sklep „Argedu”, znajdujący się pod patronatem poznańskiej „Lechii”, cieszy się wśród gości z całego kraju i stolicy mieszkańcy województwa mianem bardzo dobrze zaopatrzonego. Zlecenia typu — jedziesz do Kołobrzegu, to kup mi taki czy inny kosmetyk, nie należą do rzadkości. I na ogół nikt nie wraca z pustymi rękoma.

W lipcu, sklep kierowany przez Jerzego Szykownego miał obrót ponad 1,5 mln zł. Sprawną obsługę doświadczonych personelu, uśmiech dla każdego klienta, fachowa porada, znajomość tego co się sprzedaje — wszystko to sprawia, że nikogo nie zrażają kolejki. (vd)

Fot. J. Patan

ŚLUPSK. W samo południe, w upalny słoneczny dzień, kiedy każdy ciągnie na basen jak ryba do wody, kiedy ponad dwa tysiące ludzi wypoczywa nad jego brzegami, kiedy ponad dwie setki osób pluszcze się w wodzie, wciąga się na maszt czarna flaga i każe się wszystkim kąpielom wybieść z wody. Przez megafony rozlega się groźny głos kierownika basenu: zabrania się kąpieli pod karą...

Aby wyjaśnić przyczynę tej historii musimy najpierw ustalić pewne fakty dotyczące m. in. Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jak powszechnie wiadomo, WOPR jest to związek ludzi dobrej woli, którzy dobrowolnie podejmują służbę, by chronić wszystkich przed utonięciem i ratować tonących.

Alifci, ratownicy nie cieszą się zbyt dobrą opinią, zwłaszcza u kierowników obiektów sportowych. Jest to widoczna niesprawiedliwość odwrotnie proporcjonalna do względów, jakimi obdarzają ratowników dziewczęta. Zapewne te przeciwności mogą, ale czy muszą prowadzić do konfliktów?

Na początku sezonu Ślupski Ośrodek Sportu i Wypoczynku przyjął do służby na basenie 6 ratowników. Większość z nich pracowała tutaj już w poprzednich latach. Byli to młodzi ludzie, którzy pracowali w ramach urlopów wypoczynkowych. Jest to sposób na to, nie i atrakcyjne wakacje? Tak się po prostu sędzi. W pewności są o wakacje, gdzie nie brakuje atrakcji, ale jednocześnie, i o tym należy pamiętać,

Czarna flaga nad basenem

Jest to przyjęcie poważnej odpowiedzialności za życie innych ludzi. Z pozoru nęca i atrakcyjna praca, faktycznie ważna i odpowiedzialna służba.

Ratownicy nie mogli się oprzeć wrażeniu, że pracownicy administracji SOSiW mieli im za złe ich zarobki, które otrzymywali za swoją odpowiedzialną pracę. Podobno traktowano ich dość bezceremonialnie i niepoważnie. Takie stanowisko doprowadziło ratowników do stanu rozgoryczenia. Ślupscy ratownicy postanowili się zbuntować, lecz przy tym zdyskwalifikowali się jako funkcjonariusze szlachetnej służby. W pełen słońca dzień po prostu ze szli z basenu, zostawiając na łasce losu bezpieczeństwo dwóch tysięcy plażowiczów.

Poszło wszystko o pieniądze, a raczej o podatek, który, jak sądzili ratownicy, niesłusznie należał im od poborów. Faktycznie pracownicy OSiW nie płacą podatków od wynagrodzeń, co znajduje odzwierciedlenie w odpowiednich przepisach. Przepisy nie mówią o ratownikach, którzy korzystają jako sezonowi pracownicy ze wszystkich udogodnień, ale nie stwierdza się wyraźnie, czy ratownicy dostają wynagrodzenie bez podatku.

Zinterpretowano ten przepis (enigma tyczny zresztą) na niekorzyść ratowników, którzy poczuli się obrażeni i pokrzywdzeni. Dociekali przez miesiąc

dłaczego domagali się okazywania prze pisów i powoływali na precedensy w Koszalinie i Kołobrzegu. Nachodzili administrację przedsiębiorstwa równie długo, co bezskutecznie, aż na początku sierpnia przelała się czarna gorączka, bo księgową obliczając wypłatę pomyliła się i potrąciła im podwójny podatek. Wówczas zażądali przybycia na basen dyrektora. A kiedy dyrektor nie przyjechał demonstracyjnie wypowiedzieli pracę.

Tego już było za wiele dla dyrekcji. Nic nie robią, rozrabiają i jeszcze śmiały w ten sposób traktować przedsiębiorstwo? Dyrektor zadzwonił do prokuratora wojewódzkiego. Prokurator wezwał na przesłuchanie starszego ratownika.

Idziemy wszyscy: postanowili pozostali. Wywieśli czarną flagę i poszli. Po rozmowie w prokuraturze, w której przedstawili własne argumenty, wrócili z powrotem do pracy, ale kierownictwo basenu przeżyło chwilę grozy. Dyrektor przedsiębiorstwa postanowił zamknąć basen i zaczął szukać nowych ratowników. Przez dwa dyszące upałem dni obiekt był zamknięty. Na skutek nieporozumienia, które mogło i powinno było zostać szybko załatwione, ucierpiało tysiące ślupszczan.

WALDEMAR PAKULSKI

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi w KOSZALINIE

ogłasza spedy w m-cu wrześniu 1975r.

data	mięscowość	godz.	mięscowość	godz.
2.IX.	ZŁOCENIEC	10.	SZCZECINEK	13.
3.IX.	DARŁOWO	9.	ŚLAWNO	12.
3.IX.	ŚLUPSK	14.		
11.IX.	KŁOS-BAZA POHZ	9.	BOBOLICE	12.
12.IX.	NOVA WIEŚ LEB.	10.	CEWICE	12.
13.IX.	KALISZ POM.	10.	DRAWSKO	12.
15.IX.	CZAPLINEK	10.	BARWICE	13.
16.IX.	ŚWIDWIN	9.	POŁCZYN	12.
17.IX.	CZARNE	10.	DEBRZNO	12.
22.IX.	KOŁOBRZEG	10.	KARLINO	13.
23.IX.	BYTÓW	10.	MIASTKO	12.
24.IX.	BIAŁOGARD	9.		

KONIE NALEŻY rozkuć i wyposażyć w nowe, grube postronki i kantary

ZA POCHODZENIE DWUSTRONNE dolicza się 2 pkt., a za jednostronne 1 pkt.

KLACZE zdadne do chowu na eksport, zakupywane nie będą. K-2371

WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP FEDERACJI SZMP w Koszalinie

ogłasza zapisy

do 2-letniego Stacjonarnego
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

dla dziewcząt

przy PZPS „Alka” Zakład Obuwia
w Darłowie

PO UKOŃCZENIU NAUKI I PRAKTYKI zawodowej junaczki otrzymują świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Skórzanej.

ZAKŁAD ZAPEWNI:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie w luksusowych warunkach
- ▲ wyżywienie całodzienne częściowo odpłatne
- ▲ wynagrodzenie w wys. 600 zł + premia uznaniowa
- ▲ opiekę wychowawczą i lekarską
- ▲ uczestnictwo w obozach wypoczynkowych, wycieczkach i pracy klubu zakładowego
- ▲ zatrudnienie w zakładzie po ukończeniu nauki

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- * ukończona nauka w szkole podstawowej (świadectwo szkolne)
- * dobry stan zdrowia (świadectwo lekarskie)
- * zezwolenie rodziców (na piśmie)
- * ukończony 16 rok życia (akt urodzenia lub dowód osobisty)

Termin rozpoczęcia nauki 10 września

ZGŁOSZENIA wraz z dokumentami należy kierować: Zakład Obuwia w Darłowie, ul. Długa 1, tel. 261 lub Wojewódzka Komenda OHP Federacji SZMP w Koszalinie, ul. Grunwaldzka 20, tel. 237-11

Zdobędziesz zawód obuwika przemysłowego K-2314-0

WARSZAWĘ combi — sprzedam. Józef Kąkol, Poleczyn Zdrój, ul. Chrobrego 1/3, po szesnastej. Gp-5532

SAMOCOD syrenę 103 — sprzedam. Cena przystępna. Bytów, ul. Gdańska 21, Wica. Gp-5553

SAMOCOD syrenę 104 wraz z nowym silnikiem, stan dobry — sprzedam. Przybylski, zam. Krosinko k. Tychowa — białogardzkie. Gp-5577

FIATA 1300 — 1974 sprzedam. Jan Korepta, Skotniki k. Szczecinka. Gp-5530-0

SAMOCOD star 25, po remoncie, stan bardzo dobry — sprzedam. Koszalin, ul. Mińska 67/4, ogłaszać codziennie od godz. 18. G-5485-0

SAMOCOD żuk sprzedam, produkcja 1969 r. Zenon Klebko, Koczala. Gp-5532-0

MOTOCYKL junak — sprzedam. Słupsk, Wojska Polskiego 45/4b. G-5550

MZ ES 250/2 — sprzedam. Jerzy Króllicki, 76-204 Rędzikowo (internat) po godz. 15. G-5551

GARAŻ, froterkę, odkurzacz, oprawione „Przekroje” — sprzedam. Słupsk, tel. 42-05, po szesnastej. G-5554-0

SPRZEDAM lub wynajmę pomieszczenie warsztatowe, o pow. 86 m kw. z podłączeniem elektrycznym 300 V i garaż blaszany, ocieplony. Informacje: Koszalin, tel. 256-63, od godz. 10 do 14. G-5481-0

DOM jednorodzinny, budynek gospodarczy i 0,58 ha ziemi sprzedam. Stanisław Kończakowski, 78-325 Redo, gmina Poleczyn Zdrój. Gp-5531-0

SEGMENT z tapczanem i segment z dużym stołem — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, ul. 4 Marca 70/12, po szesnastej. G-5586

KILKA kobiet i dwóch mężczyzn z kartą zdrowia zatrudnię od 1 września. Wędzarnia ryb Wodnica, p-ta Ustka, tel. Ustka 655 (zakwaterowanie na miejscu). G-5440-0

PRZYJME malarzy. Zakład malarstwa Stanisław Golc, Słupsk, ul. Psie Pole 12/2, tel. 27-21. G-5473-0

PAŃSTWOWE OGNISKO KULTURY PLASTYCZNEJ w Koszalinie

zawiadamia

że rozpoczęcie roku szkolnego

odbędzie się

4 września 1975 roku

o godzinie 16

przy ul. Gwardii Ludowej 16, II piętro, sala nr 11

RÓWNOCZEŚNIE przyjmuje zapisy do działu młodzieży i dorosłych od lat 15 na malarstwo, rzeźbę, rysunek, literaturę, taktwo, haft, metaloplastykę, fotografię, historię sztuki i historię regionu.

DO DZIAŁU DZIECIĘCEGO od lat 3 — na rysunek, malarstwo i rzeźbę.

ZAJĘCIA odbywają się w godzinach popołudniowych a dla dzieci II zmiany szkolnej, w godzinach przedpołudniowych

BLIŻSZYCH DANYCH udziela sekretariat Ogniska Plastycznego codziennie oprócz sobót, w godz. od 8 do 13 oraz we wtorki i piątki od godz. 16 do 18

K-2321

Centrala Rybna Koszalin, ul. Mieszka I 63

ogłasza

Zapisy do I klasy
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DOKSZTAŁCAJĄCEJ

w zawodzie

ROBOTNIK PRZETWÓRSTWA RYBNEGO

KANDYDACI ubiegający się o przyjęcie do ZSZD powinni posiadać:

- ▲ ukończone 15 lat życia
- ▲ świadectwo szkolne
- ▲ świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu
- ▲ aktualną książeczkę zdrowia

PRZYJMOWANI SĄ kandydaci z terenu Koszalina i okolicy

KANDYDATOM ZAPEWNI SIĘ:

- internat
- wynagrodzenie miesięczne zgodne z UZP
- odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej
- napoje i posiłki regeneracyjne
- fachowy instruktaż w okresie praktyki
- po ukończeniu szkoły, stałą pracę w Zakładach Przetwórstwa Rybnego w Koszalinie.

DOKUMENTY NALEŻY SKŁADAĆ do 8 września 1975 r., w dziale spraw osobowych

K-2373

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w RABINIE

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego marki żuk typ A 05, nr silnika 299256, nr podwozia 75067, cena wywoławcza 21.950 zł. Przetarg odbędzie się 15 IX 1975 r., w biurze GS, o godz. 10. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie SOP w Rabinie, najpóźniej na dzień przed otwarciem przetargu. Samochód można oglądać codziennie, w godz. od 7 do 15. K-2339

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Koszalinie, dla małżeństwa, dwa pokoje, kuchnia, oraz garaż, na rok. Płatne z góry. Wiadomość: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-5546

PRZYJME ucznia lub uczennicę do zawodu krawieckiego. Słupsk, Kilińskiego 16/4, tel. 23-76. G-5574

WYNAJME dwa pokoje z kuchnią członkom spółdzielni mieszkaniowej 6 km od Słupska. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 5548 (płatne z góry). G-5548-0

SAMOTNI Daj wybór ofert posiadających Matrymonialne „Wzrost” 10-99 Szczecin, skr. pocztowa 672. K-15/B-1

W dniu 28 sierpnia 1975 roku zmarł

tow.

MARIAN KAROLONEK

lat 53

dyrektor Oddziału Okręgowego Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” w Koszalinie, długoletni członek PZPR, uczestnik II wojny światowej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, medalem XXX-lecia, Srebrną odznaką im. Janka Krasickiego, odznaką „Za zasługi w rozwoju woj. koszalińskiego”. Cześć Jego Pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają
RADA ODDZIAŁU, DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA,
POP oraz PRACOWNICY ODDZIAŁU I EKSPERYTUR

W dniu 27 sierpnia 1975 roku zmarł

ANTONI SKRUŃDŹ

długoletni, ceniony pracownik Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Koszalinie. Wyrazy szczerzego współczucia RODZINIE

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP
I WSPÓŁPRACOWNICY



P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESTAW PAR

Zakłady Nr 36 A

na dzień 6/7 września 1975 r.

		FPrognoza wyników 1 x 2
1. Arsenal	—	Leicester 8 3 1
2. Birmingham	—	Queens Park 6 3 1
3. Coventry	—	Ipswich 4 4 2
4. Derby	—	Burnley 5 3 2
5. Leeds	—	Wolverhampton 5 3 1
6. Liverpool	—	Sheffield United 5 3 2
7. Manchester United	—	Tottenham 4 4 2
8. Middlesbrough	—	Stoke 4 3 3
9. Newcastle	—	Aston Villa 5 3 2
10. Norwich	—	Everton 3 1 6
11. West Ham	—	Manchester City 3 4 3
12. Blackburn	—	Bristol City 5 4 1
13. Blackpool	—	Oldham 7 2 1

Po 1—11 spotkania o mistrzostwo I ligi angielskiej

Poz. 12—13 spotkania o mistrzostwo II ligi angielskiej

K-2368

W sklepach PHU „Arged”, WSS „Społem”
i WZGS „Samopomoc Chłopska”

kupisz na raty

LUKSUSOWĄ, IMPORTOWANĄ LODÓWKĘ

mińsk-5

poj. 180 l. cena 7.500 zł

lodówkę mińsk-6

poj. 240 l. cena 8.500 zł

WYSOKOŚĆ WPLATY GOTÓWKOWEJ WYNOŚI

20 proc. ceny detalicznej

POZOSTAŁĄ SUMĘ WPLACISZ W 12 RATACH

KUPUJĄC DUŻĄ LODÓWKĘ

ZAOSZCZĘDZISZ CZAS NA ZAKUPY

K-2369

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w BIAŁOGARDZIE

uprzejmie zawiadamia

WSZYSTKICH ODBIORCÓW WODY
na terenie BIAŁOGARDU

że 1 i 2 września 1975 r.

BĘDZIE CHLOROWANA SIĘĆ WODOCIĄGOWA.

W związku z tym woda niezdatna będzie w tym okresie do picia

K-2367

AKADEMIA EKONOMICZNA W POZNANIU

ogłasza rekrutację na

Studia Podyplomowe

- ▲ EKONOMIKI TURYSTYKI — trwające trzy semestry
- ▲ EKONOMIKI BUDOWNICTWA I INWESTYCJI — trwające dwa semestry.

ZAJĘCIA NA STUDIUM PROWADZONE są w formie studiów zaocznych.

O przyjęcie ubiegać się mogą kandydaci, którzy:

- ▲ posiadają dyplom ukończenia studiów wyższych,
- ▲ zajmują kierownicze lub samodzielnne stanowiska względnie przewidziani są w najbliższej przyszłości do objęcia takich stanowisk,
- ▲ legitymują się co najmniej dwuletnim stażem pracy zgodnym z kierunkiem studiów

STUDIA PODYPLOMOWE są jedną z form studiów wyższych. Pracownikom skierowanym przez zakłady pracy na ww. studia udziela się zgodnie z obowiązującymi przepisami odpowiednich ulg szkoleniowych.

WNIOSKI O PRZYJĘCIE na studia podyplomowe przyjmuje i bliższych informacji udziela SEKRETARIAT MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH STUDIÓW DLA PRACUJĄCYCH AKADEMII EKONOMICZNEJ W POZNANIU.

ul. Marchlewskiego 146/150 I piętro, pokój 144, w godzinach od 12—13 (za wyjątkiem sobót) do dnia 25 września 1975 r.

WNIOSEK WINIEN ZAWIERAĆ:

- ▲ podanie kandydata na dane studium,
- ▲ życiorys,
- ▲ kwestionariusz osobowy,
- ▲ kopię dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- ▲ świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata,
- ▲ skierowanie z zakładu pracy wraz z zobowiązaniem kierownictwa zakładu poniesienia ewentualnych kosztów studiów kandydata,
- ▲ dwie fotografie podpisane na odwrocie.

O PRZYJĘCIU NA STUDIA i terminie rozpoczęcia zajęć dydaktycznych kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie w formie pisemnej.

K-221/B-0

Dobry poziom turnieju o „Srebrne rękawice”

Przez trzy dni na ringu Słupski toczyły się zacięte i na dobrym poziomie stojące pojedynki uczestników turnieju „Srebrne rękawice”. W imprezie wzięło udział 62 pięściarzy: z Rumunii z CSRS kadry narodowej PZB gwardyjskiego pionu sportowego a także kilku czołowych zawodników województwa koszalińskiego i słupskiego.

W pierwszym dniu odbyło się 18 pojedynków. W sobotę odbyło się 20 walk półfinałowych. Z najciekawszych warto wymienić biyskotliwe zwycięstwo w wadze koguciej najpierw Polgara CSRS w II rundzie z Magnickim (Górnik Siemianowice). Wielką owację publiczność zgłotowała dla swojego ulubieńca K. Adacha. Mistrz Polski już w pierwszym starciu znokautował Sarotę (GKS Kato Wice).

Jak było do przewidzenia najciekawsze zainteresowanie wzbudziły walki finałowe. Mimo upalnej pogody i zmęczenia trudami turnieju, większość miodnych pięściarzy zademonstrowała dobry poziom wyszkolenia. Za najlepszy pojedynek finałowy uznano walkę w kategorii do 60 kg w której spotkali się dwaj wielce uzdolnieni pięściarze K. Adach (Czarni) i P. Witt (Sokół). Uznany w roku ubiegłym za najlepszego zawodnika słupskiego turnieju po bardzo

ciężkiej wymianie ciosów jedno głośnie na punkty zwyciężył Adach. Druga miła niespodzianką sprawił Pobiłski (Siawa) zwyciężając 3:2 Gralaka (Olimpia Poznań).

Pozostałe wyniki walk finałowych: w. papierowa — Batog (Stal Rzeszów) wygrał 4:1 z Piotrowskim (Stoczniowiec); w. musza — Ivanciu (Rumunia) 3:2 pokonał mistrza Polski Raube (Górnik Radlin); w. kogucia — Zagrodny (Odra) wygrał 4:1 z wicemistrzem CSRS Polgarem; w. piórkowa — Szczepaniec (Motor Lublin) pokonał Gołosa (Gwardia Koszalin); w. lekkopółśrednia — Słusarczyk wypunktował 3:2 Belzana (Pogoń Szczecin); w. półśrednia — Kapała (Zawisza) wygrał z Ciesielskim (Arka Gdynia); w. lekkosrednia — Skrzecz (Gwardia W-wa) w trzeciej rundzie na skutek przewagi pokonał mistrza CSRS Dleuhyego; w. półciężka — Meron (Lechia Mysłowice) zdobył pierwsze miejsce bez walki ponieważ lekarz nie dopuścił Monikę (Gwardia Łódź); w. ciężka — Wotniak (Pogoń Szczecin) 4:1 wygrał z Ungurzanu (Rumunia).

Na zakończenie tej ciekawej imprezy wręczono nagrody. Trenerzy ekip pod przewodnictwem szefa szkolenia PZB Ryszarda Daniluka za najlepszego zawodnika turnieju uznali mistrza Polski Kazimierza Adacha (Czarni Słupsk), któremu sekundował Aleksy Antkiewicz. Wyróżnienia otrzymali Polgar (CSRS) i Vancliu (Rumunia) oraz pięściarze polscy Skrzecz, Wotniak, Adrianowski i najmłodszy zawodnik turnieju Piotrowski. Puchar dla najlepszej ekipy zagranicznej odebrał klerownik pięściarzy Rumunii Clement Petcu.

JERZY MARKO

Zmiany w WFS

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Koszalinie walne zebranie Wojewódzkiej Federacji Sportu, którego głównym tematem było zatwierdzenie zmian w statucie oraz w składzie zarządu WFS.

Zmiany te wprowadzone zostały na skutek nowego podziału administracyjnego kraju. Wojewódzka Federacja Sportu z siedzibą w Koszalinie prowadzić będzie działalność na terenie województwa koszalińskiego i słupskiego.

Decyzją zarządu WFS odwołani zostali za brak aktywności w pracy organizacji B. Lubner i J. Grzesiuk. Do zarządu dokooptowano Mariana Boratyńskiego, Gerwazego Brugiera i Jarosława Ormańczyka (wszyscy Słupsk).

Ponadto zarząd rozpatrzył podania kilku klubów o przyjęcie ich do WFS. Wojewódzka organizacja powiększyła się o cztery kluby: MZKS Ustka (połączone kluby Korabia i Stoczniowiec), LKS Lech Czaplówek, LKS Spółdzielca Koszalin i Pogoń-Sparta (Polczyn). (fb)



Do Kamienia przyjechał na zgrupowanie kadry piłkarzy, Robert Gadocha (na zdjęciu). Popularny piłkarz udziela pierwszych wywiadów. Fot. CAF

Raport z Kamienia

Kolejny dzień pobytu piłkarzy kadry polskiej w Kamieniu k. Rybnika gdzie przygotowują się do meczu z Holandią, podobno był do poprzędnym. Praca nad formą i jeszcze raz praca. Słoneczna pogoda spowodowała że do ośrodka przybyło wielu turystów przyciągniętych możliwością obejrzenia treningu naszych piłkarzy. Południowe zajęcia na boisku treningowym oglądało prawie 1000 widzów. Bardzo solidnie pracowali bramkarze Jan Karwecki i Jan Tomaszewski. Trener Hubert Kostka zajął się nimi szczególnie troskliwie. Wydaje się że Karwecki i Tomaszewski znajdują się w niezłej formie i rywalizacja o to, który bronić będzie polskiej bramki 10 września na Stadionie Śląskim będzie niezwykle interesująca.

Wszyscy, nawet ci najbar-

dziej zmęczeni sezonem, bar-

dziej zmęczeni sezonem, bar-

T. ZARZECZAŃSKA PRZEPLYNĘŁA KANAŁ LA MANCHE

Z Calais we Francji dotarła do Poznania wiadomość, iż Teresa ZARZECZAŃSKA w dniu 30 sierpnia br. przeplęnęła kanał La Manche z miejscowości Dover w Anglii do Calais (Francja) w czasie 11 godz. i 10 min. Jest to rekord krajów socjalistycznych. Trzykrotnie kanał pokonywała dwóch Czechosłowaków, którzy jednak uzyskali czasy gorsze o ok. 2,5 godz. od naszej zawodniczki. Teresa Zarzeczkańska czuje się dobrze i jest w znakomitej formie.

Kuiper mistrzem świata zawodowców

Mistrzem świata w kolarstwie szosowym zawodowców na rok 1975 został Holender — Hennie Kuiper. Trasę długości 266 km pokonał on w czasie 6.29.19. Holender wyprzedził de Vlaemincka (Belgia) i J. P. Danguillaumea (Francja).

Obronca tytułu Belg Eddy Merckx został sklasyfikowany na 8 pozycji.



I losowanie: 2, 12, 13, 30, 42, 47 dod. 6

II losowanie: 6, 10, 13, 14, 38, 49 dod. 9

Banderola: 785415

Międzynarodowy turniej dżudoków w Warszawie

▲ M. Talaj — trzeci

W Warszawie zakończył się XIV międzynarodowy turniej dżudo. W imprezie brało udział 91 zawodników z Polski, NRD, Francji, ZSRR, RFN, Austrii, CSRS, Bułgarii, Węgier i Rumunii. W sobotę wykonano zwycięstwów w kategoriach piórkowej, lekkiej i ciężkiej. Bezkonkurencyjnie okazali się reprezentanci NRD, którzy triumfowali w tych waga- ch. Z zawodników polskich w finale znalazł się jedynie Antoni Zajkowski. Wicemistrz olimpijski z Monachium przegrał jednak finałowy pojedynek w wadze lekkiej z medalistą tegorocznych Mistrzostw Europy z Lyonu Kruegerem (NRD). Do Kruegera nie mieli równie szczęścia Marian Talaj i M. Tabaszewski, którzy

Na II-ligowym froncie

ZMIANA LIDERÓW

Po trzeciej kolejce spotkań nastąpiły znowu przetasowania w tabeli. Liderem została gdańska Lechia będąc jedyną drużyną bez straty punktu. Ukształtowała się również czołówka tabeli, w której znalazła się koszalińska Gwardia. Z niedzielnymi wynikami w tej grupie na uwagę zasługuje zwycięstwo warszawskiej Polonii w Dębnie oraz porażka dotychczasowego lidera — Motoru, w Bydgoszczy. Nadal wysoka forma sygnalizują piłkarze Ursusa. Pokonali oni jednego z pretendentów do tytułu, wałbrzyskie Zagłębie. Dobrze spisują się bydgoska Polonia i białostocka Jagiellonia (mimo nikiej porażki w Gdańsku). Zdecydowanymi outsiderami są jak na razie Olimpia i Dąb.

W grupie południowej ligowe aspiracje zasygnalizowały katowicki GKS (rekordo-

we zwycięstwo nad Siarką) i BKS Bielsko. Bielszczanie pokonali w meczu wyjazdowym kielecką Koronę mimo że do 80 minut przegrywali 0:1. Cenny sukces zanotowali piłkarze trzeciego z pretendentów, opolskiej Odry. Zremisowali oni na wyjeździe z dobrze w tym sezonie grającą Wistoką. W tabeli, dość niespodziewanie prowadzi Moto Jelcz.

I jeszcze jedno. W meczach II ligi rozdano zbyt dużo żółtych i czerwonych kartek. Nie popisał się także kibice. M. in. w Koszalinie jeden z widzów ugodzony został butelką w głowę. Oprócz apeli o dżentelmeńską postawę apelujemy również o zdecydowane działanie służby porządkowej.

(f-b)

Gwardia-Arka 1:0

Wczoraj, na meczu o mistrzostwo II ligi pomiędzy koszalińską Gwardią i Arką Gdynia padł rekord frekwencji na meczu II-ligowym w Koszalinie. Na stadionie Bałtyku zebrano się ponad 10 tysięcy kibiców. Gwardia nie zawiodła oczekiwań i wygrała z eksligowcem 1:0. Samobójczą bramkę w 51 minucie meczu strzelił Zbigniew Kupcewicz. Sędziowali p. Bakowski (sędzia główny) Pikoż i Hajmrat (wszyscy z Poznania).

A oto składy drużyn:

GWARDIA: Szygenda, Rudnicki, Pluskota, Klasa, Szpakowski, Kowalczyk, Milla, Makowski, Delega, Gilewski, Pałka.

ARKA: Zemojtel, Bochentyn, Kliński, Kędzia, Bielecki, Dybicz, Szybalski, Biarda, Zb. Kupcewicz (od 66 min. Zieliński), Tandecki, Kwiatkowski.

Żółte kartki otrzymali: Kliński i Szpakowski.

W pierwszej połowie gra była dość wyrównana. Obie drużyny zagęściły środek pola. W końcówce pierwszej połowy Gwardia nieco przeważała ale doskonałą okazję do zdobycia bramki miał Szybalski. Nie trafił on z 6 metrów do pustej bramki po błędzie bramkarza gwardzistów, Szygendy. Należy

odnotować jeszcze piękny strzał Rudnickiego w 40 min oraz główki w wykonaniu Kowalczyka, Milla i Pałki.

Druga połowa rozpoczęła się dość nerwowo i już w 47 min. Kliński „zarobił” żółtą kartkę za złośliwy faul. W kilka minut później gwardziści egzekwowali rzut wolny. Niefortunna interwencja

głową Kupcewicza spowodowała, że Zemojtel skapitulował. Gwardziści mieli jeszcze kilka okazji, aby podwyższyć wynik. Strzelali: Delega, Kowalczyk, Pałka. Ten ostatni w 74 min. był sam na sam z bramkarzem gości. Niestety, strzał był niecelny. W 60 minucie żółtą kartkę otrzymał Szpakowski za grę faul.

Cały zespół Gwardii zagrał ambitnie. Szczególnie jednak cieszy ligowy debiut Pluskoty. Ten obrońca o znakomitych warunkach fizycznych rozegrał dobry mecz i w przyszłości trener może mieć z niego pociechę. Oprócz niego wyróżnili się: Delega, Klasa i Kowalczyk.

W zespole gości na wyróżnienie zasługuje pewnie interweniujący stoper, Kliński Dybicz i Kwiatkowski.

(f-b)

Złot ognisk TKKF i kół ZMS

W Świdwinie odbył się XVI Wojewódzki Złot Ognisk TKKF i Kół ZMS. Brało w nim udział około 800 osób. W programie zlotu znalazło się miejsce dla wielu konkurencji sportowych. Wyciągi kajakowe, strzelanie, turnieje piłki siatkowej itp.

W punktacji ogólnej ognisk zakładowych TKKF najbardziej usportowieni okazali się członkowie ogniska TKKF „Tur” przy Okręgowych Zakładach Mięśnych w Koszalinie. Wyprzedzili oni kolegów z ogniska przy Kombinacie Budowlanym w Kołobrzegu i dąrowskiego „Kutra”.

W punktacji ogólnej ognisk statutowych zwyciężył człuchowski „Spartanin” przed „Switem” Świdwin i kołobrzeskim „Nurtem”. (f-b)

Wyniki i tabele



GRUPA PÓŁNOCNA

Gwardia — Arka 1:0
Bałtyk — Olimpia 1:0
Polonia Bdg. — Motor 1:0
Ursus — Zagłębie Włb. 2:0
Avia — Zawisza 0:0
Dąb — Polonia W-wa 1:2
Lechia — Jagiellonia 1:0
Stal Stocznia — Stocznio-
wiec 1:0

Lechia	6:0	4-0
Bałtyk	5:1	4-0
Ursus	4:2	8-2
Motor	4:2	3-1
GWARDIA	4:2	6-5
Zagłębie	3:3	3-2
Arka	3:3	2-2
Stal Stocznia	3:3	5-6
Polonia W-wa	3:3	2-3
Polonia Bdg.	3:3	1-3
Jagiellonia	2:4	3-4
Avia	2:4	0-1
Zawisza	2:4	0-3
Stoczniowiec	2:4	3-7
Olimpia	1:5	1-3
Dąb	1:5	1-4

GRUPA POŁUDNIOWA

Gwardia W-wa — Star 0:1
Urania — Sparta 0:0
GKS Katowice — Siarka 5:0
Korona — BKS Bielsko 1:2
Zagłębie Lubin — Stal St.
Wola 1:1
Małapanew — Piast 0:0
Moto Jelcz — AKS Niwka 3:1
Wisłoka — Odra 1:1

Moto Jelcz	4:2	5-3
Odra	4:2	3-1
BKS Bielsko	4:2	3-2
Stal St. Wola	4:2	3-2
Wisłoka	4:2	3-2
Piast	4:2	2-1
GKS Katowice	3:3	5-1
Urania	3:3	2-1
Korona	3:3	3-3
Star	3:3	2-2
Małapanew	3:3	1-2
Siarka	3:3	3-6
Gwardia	2:4	3-2
Zagłębie L.	2:4	2-4
Sparta	2:4	1-4
AKS Niwka	0:6	1-6

Z boisk lekkoatletycznych

Nikte zwycięstwo (74:73) odniosły lekkoatletki RFN nad swymi koleżankami z Rumunii podczas międzynarodowego meczu rozegranego w Heidenheim. Oto ciekawsze wyniki z tego spotkania:

100 m — 1. Richter (RFN) — 11,2; 200 m — 1. Richter (RFN) — 22,9; 400 m — Wilden (RFN) — 52,3; 800 m — 1. Suman (Rumunia) 2:02,9; 4:100 m — 1. RFN — 43,5; kula — 1. Loghin (Rumunia) — 19,15; oszczep — 1. Stanou (Rumunia) — 60,98; dysk — 1. Menis (Rumunia) — 65,16; wznwyż — 1. Ioan (Rumunia) — 1,84; w dal — 1. Catineanu (Rumunia) — 6,36.

Podczas tych zawodów lekkoatletki Rumunii ustanowiły dwa

rekordy kraju, w kul i oszczepie.

Po pierwszym dniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Finlandia — ZSRR w konkurencji mężczyzn prowadzi go gospodarze 56:50. W konkurencji kobiet liderują lekkoatletki ZSRR 52:32. Oto ciekawsze wyniki:

100 m — 1. Rajamaki (Finlandia) — 16,35; 400 m ppl. — 1. Alanen (Finlandia) — 51,2; 1500 m — 1. Palvarinta (Finlandia) — 3,41,2; 10000 m — 1. Viren (Finlandia) — 28,11,4; 4:100 m — 1. ZSRR — 40,19; miot — 1. Sedysz (ZSRR) — 71,18; wznwyż — 1. Grigorjew (ZSRR) — 2,17; w dal — 1. Pie-
rewiercew (ZSRR) — 7,81.

Porazka Fibaka

W trzeciej rundzie tenisowych mistrzostw USA rozgrywanych w Forest Hills nasz reprezentant Wojciech Fibak po zaciętym pojedynku przegrał z Amerykaninem Haroldem Solomonem 6:4, 0:6, 6:7.

Oto ciekawsze wyniki trzeciej rundy: Ashe (USA) — Franulovic (Jugosławia) 6:2, 6:0; Hewitt (USA) — Taroczy (Węgry) 6:2, 6:1; Borg (Szwecja) — Case (Australia) 6:3, 6:3; Laver (Australia) — Andrews (USA) 6:2, 6:3; Dibs (USA) — Higuera (Hiszpania) 6:3, 6:0.

HOLENDER GEVERS MISTRZEM ŚWIATA

Przedwczesna radość z brązowego medalu

Ostatnią konkurencją mistrzostw świata amatorów w kolarstwie szosowym był wyścig indywidualny na dystansie 182 kilometrów. Po sukcesie drużynowym Polacy zaliczani byli do głównych faworytów wyścigu. Nasza drużyna wystartowała w następującym składzie: Szurkowski, Szozda, Kowalski, Mytnik, Nowicki, Barcik i Matusiak. Obroncą tytułu był Janusz Kowalski.

Początek był pechowy. Już na pierwszym okrążeniu Szozda bierze udział w krasie i na skutek kontuzji obojczyka wycofuje się z wyścigu. W pierwszej części wyścigu nasi kolarze jadą uważnie asekurując Szurkowskiego. Defekt miał Nowicki, który jednak doszedł do pelotonu. Odpada natomiast jeden z faworytów, Pikkus (ZSRR).

Po pokonaniu połowy trasy do gwałtownego ataku przystępuje Kowalski. Tworzy się siedmioosobowa czołówka w której obok Kowalskiego był polniejszy zwycięzca — Gevers, Wloch — Ceruti, Szwed — Hanson, Belg — Lefevre, Czajkwin (ZSRR) i Duńczyk — Marcussen. Ta grupa prowadzi przez 4 okrążenia.

Na 30 kilometrów przed metą peloton dochodzi do siodemki i wówczas rozpoczyna się decydująca akcja. Uciekają Gevers i Szwed Ake Nilsson. Zdobywają przewagę i rozgrywiają między sobą finisz. Szybko okazuje się Gevers i on zostaje mistrzem świata na 1975 rok.

Tymczasem Polaków nadal prześladowa pech. Zmienia koło Szurkowski, na kilometr przed metą przebiega gumę Kowalski, wcześniej odpadają zmęczeni Barcik i Mytnik. W tej sytuacji ciężar walki spada na Nowickiego i Matusiaka.

Z grupy pościgowej najszybszy jest właśnie Nowicki i zdaje się, że mamy brązowy medal. Okazuje się, że ra-

dość była przedwczesna. Komisja sędziowska dyskwalifikuje Nowickiego i Matusiaka za przyjęcie napoju poza wyznaczonym regulaminem odcinkiem. W tej sytuacji brązowym medalistą zostaje Wloch — Ceruti.

Oficjalne wyniki:

1) Gevers (Holandia) — 4:18.00 godz.; 2) Nilsson (Szwecja) — 2 sek. straty; 3) Ceruti (Włochy); 4) Cliveley (Australia); 5) Inaudi (Francja) i 6) Algeri (Włochy) — wszyscy 37 sek. straty.

Miejsca Polaków:

25) Kowalski 1.39 min straty; 26) Szurkowski 2.07 min straty; 31) Barcik 3.52 min. straty; 32) Mytnik 3.52 min. straty.

Nowicki i Matusiak zostali zdyskwalifikowani a Szozda nie ukończył wyścigu.

PO WYŚCIGU MOWILI:

MIECZYSLAW NOWICKI — Wziąłem bilon od Zawady ponieważ brał i inni. Miałem pragnienie. Natychmiast zareagowałem na to sędzia jadący na motocyklu i próbowałem usunąć nas z trasy. Kontynuowaliśmy jednak jazdę, gdyż wydawało się nam, że gdy biera napoje i inni, nie warto rezygnować.

RYSZARD SZURKOWSKI — Jestem wdzięczny kolegom, że pracowali dla mnie z wielkim poświęceniem. Nie zawsze się wygrywa. Mogę się tylko umówić z naszymi rywalami w Montrealu.

Trener Karol MA-AJ — Pech prześladował nas do ostatnich metrów przed metą. Strata Szozdy wpłynęła w jakimś stopniu na wyczerpanie sił przez Szurkowskiego. Gdyby Matusiak i Nowicki nie postąpili nieodpowiedzialnie, mieliśmyby inny obraz sytuacji. A tak po prostu straciliśmy wszystko, co było do stracenia.

Wioślarskie „MŚ”

Srebro dla polskiej dwójki ze sternikiem

Z jednym medalem powrócił z mistrzostw świata w Nottingham polscy wioślarze. W finale dwójki ze sternikiem nasza osada Ryszard Stadniuk — Grzegorz Stellak oraz sternik, Ryszard Kułbiak wywalczyła srebrny medal. Polacy stoczyli zacięty pojedynek o drugie miejsce z osadą RFN, wyprzedzając rywali o 0,7 sek. Złoty medal przypadł osadzie NRD Lucke i Funkelowi, sternik Fritsch.

Plonem startu polskich wioślarzy w tegorocznych mistrzostwach świata oprócz medalu dwójki ze sternikiem jest piąte miejsce dwójki bez sternika. Ponadto dwie polskie osady walczyły w małym finale. Nasza czwórka podwójna zajęła 11 miejsce,

natomiast ósemka znalazła się na 10 pozycji. Mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem nasza osada Ryszard Stadniuk — Grzegorz Stellak oraz sternik, Ryszard Kułbiak wywalczyła srebrny medal. Polacy stoczyli zacięty pojedynek o drugie miejsce z osadą RFN, wyprzedzając rywali o 0,7 sek. Złoty medal przypadł osadzie NRD Lucke i Funkelowi, sternik Fritsch.

W pozostałych konkurencjach triumfowali: Jedynki: Kolbe (RFN) przed Drea (Irlandia) i Winterem (NRD).

Czwórki bez sternika: tytuł mistrza świata obroniła osada NRD przed wicemistrzem świata z Lucerny — ZSRR oraz Rumunia.

Czwórki podwójne: ponownie mistrzostwo świata zdobyła osada NRD przed CSRS (brązowy medal w Lucerny) i ZSRR (wicemistrz świata z 1974 r.).

Osemki: NRD przed ZSRR i Nowa Zelandia. Obroncy tytułu — osada USA zajęła 5 miejsce.

Kocot i Kotliński pozbawieni medali?

W piątek 29 ubm. agencje prasowe podały informacje o pozbawieniu polskiego tandemu — Janusz Kotliński — Benedykt Kocot tytułów mistrza świata zdobytych 24 ubm. na torze w Liege. Przyczyną decyzji Międzynarodowej Federacji Kolarskiej ma być fakt niestawienia się Kocota na kontrolę antydopingową po wyścigach w sprincie, w których Polak zajął siódme miejsce.

W związku z tą informacją, przedstawiciel redakcji sportowej PAP zwrócił się do prezesa PZKol. Włodzimierza Gołębiewskiego, który przebywa wraz z kolarzami w Belgii i poprosił o szczegóły sprawy.

22 sierpnia po ostatnim przedjeździe Benedykta Kocota w sprincie decydującym o miejscach 5-8 — powiedział prezes PZKol. — przedstawiciel komisji lekarskiej zjawili się w polskim „boksie” i wręczyli lekarzowi polskiej ekipy dr. Zbigniewowi Rusinowi wezwanie dla Kocota na kontrolę antydopingową. Przepisy UCI mówią, że wezwanie takie powinno być do ręki osoby bezpośrednio zainteresowanej kolarzowi. Lekarz polskiej drużyny zapomniał zawiadomić naszego zawodnika o wezwaniu, a gdy przypomniał sobie o tym fakcie następnego dnia rano, było już za późno. Następnego dnia, 23 ubm. rozpoczęły się eliminacje tande-

mów. Kierownictwo polskiej ekipy, które wcześniej zgłosiło do tej konkurencji trzech kolarzy: Kotlińskiego, Kocota i Gołębiewskiego, wobec braku jakiegokolwiek reakcji komisji sędziowskiej mistrzostw, wywodziło do startu dwóch pierwszych zawodników. Spiker zawodów wywołał Kocota i Kotlińskiego na start, a na tablicy świetlnej pojawiły się nazwiska tych sprinterów.

Polacy, jak wiadomo, zwycięsko zakończyli pierwsze boje. Dopiero o godz. 18.00 tegoż dnia przedstawiciel komisji sędziowskiej Włoch Ceccioni wręczył Kocotowi pismo powiadamiające go o wykreśleniu, jakie po pełnił dwa dni wcześniej oraz o sankcjach, przewidzianych w ta-

kich wypadkach regulaminem.

Polscy zawodnicy zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek tandemu. Po wyścigu finałowym obaj nasi reprezentanci poddani zostali badaniom antydopingowym, których wynik był oczywiście negatywny.

W kuluarach mistrzostw, choć brak było oficjalnych decyzji, sprawa Kocota była komentowana przez dziennikarzy. W związku z tym kierownik polskiej ekipy Józef Pachla wystosował do sprawozdawców akredytowanych w biurze prasowym list otwarty, w którym dokładnie opisał przebieg przedstawionych wyżej zdarzeń i prosił o wycofanie się służbnych wniosków.

28 ubm. rano a więc 6 dni po incydencie, UCI ogłosiła decyzję o dyskwalifikacji Benedykta Kocota. PZKol. zapowiedział złożenie protestu, który ma być rozpatrzony po mistrzostwach świata.

Z boisk piłkarskich

* PIŁKARZE zachodniemieckiej drużyny Hannover 96, która w najbliższą środę będzie w Krakowie sparingpartnerem naszej reprezentacji, spotkali się w sobotę w meczu ligowym z MSV w Duisburgu. Pojedynek zakończył się porażką zespołu z Hannoveru 3:4 (3:3).

* PIŁKARZE GAIS Goeteborgu, która będzie przeciwnikiem Śląska Wrocław w I rundzie Pucharu UEFA, rozegra II w sobotę kolejny mecz ligowy z Sundsvall. Zwyciężył GAIS 1:0, lecz nadal zajmuje w tabeli odległe miejsce.

* W ŁODZI odbył się między narodowy, towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Widzewem a Zarią Woroszyłowgrad (ZSRR). Widzew przegrał 0:1 (0:1). Zwycięska bramka dla drużyny radzieckiej zdobył w 43. minucie Stulczin.

* DWA I-ligowe zespoły: Polonia Bytom i Zagłębie Sosnowiec rozegrały w Bytomiu mecz kontrolny. Po przeciętnej grze zakończył się on wynikiem 0:0.

* PIŁKARZE Iranu wywalczyli prawo gry w finale turnieju olimpijskiego w Montrealu. Olimpijska reprezentacja tego kraju wygrała turniej kwalifikacyjny w Teheranie, uzyskując w czterech meczach 7 pkt.

Porażka Karpowa

Do sensacji doszło podczas międzynarodowego turnieju szachowego w Mediolanie. Mistrz świata, radziecki szachista, Anatolij Karpow przegrał odczołowaną partię ze Szwedem Ulfem Anderssonem. Była to pierwsza porażka Karpowa od momentu zdobycia tytułu mistrza świata.

Przeddożynkowa próba

Od kilku dni internaty niektórych szkół ponadpodstawowych Słupska zamieszkuje tysięczna grupa młodzieży z województw: szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego, elbląskiego oraz słupskiego. Jest to zgrupowanie sportowe uczniów szkół rolniczych, zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych, a przybyłych do Słupska w celu przeprowadzenia treningu pokazowego gimnastycznego, który za kilka dni ujrzymy w Koszalinie, podczas centralnych uroczystości dożynkowych.

Codziennie na murawie boiska sportowego Technikum Rolniczego odbywają się wielogodzinne, przeddożynkowe próby. Całością kieruje komendant zgrupowania i zarazem sekretarz Rady Głównej LZS, Ryszard Marczewski.

Pokaz gimnastyczny jest przygotowywany wysiłkiem Rady Głównej LZS oraz Departamentu Nauki i Oświaty Ministerstwa Rolnictwa — informuje R. Marczewski — w Słupsku odbywają się treningi, potem próba generalna, w pełnej gali, na koszalińskim stadionie a następnie — barwny występ, okraszający Święto Plonów.

Z tego co widać na boisku, przygotowanie pokazu jest czynnością pracochłonna i trudna, wymagająca zapewne dużej dyscypliny samych wykonawców i nie mniejszych też umiejętności zespołu trenerów...

Młodzież ćwiczy ponad siedem godzin dziennie — kontynuuje R. Marczewski. — Treningi zaś prowadzone są pod okiem doświadczonych działaczy LZS, niejednokrotnie wychowanków tej organizacji. Na przykład ten, który wylicza templa i dyryguje zespołem gimnastyków, to Zygmunt Biegaj, znany trener, wychowawca pokoleń świetnych gimnastyków, a niegdyś — mistrz sportowy. Sekundują mu: Stanisław Korczuk, Róża Prokop, Urszula Winnicka i Maria Patynowska. Wszyscy oni są absolwentami AWF, czynnymi trenerami, a przed kilku laty byli mistrzami i reprezentantami Polski w akrobatyce sportowej. Mamy więc w Słupsku doświadczoną kadre trenerską, która na swoim koncie ma już przygotowanie niejednego, podobnego pokazu.

Czy może pan uchylić rąbka tajemnicy i chociaż w skrócie powiedzieć, jak to wszystko będzie wyglądało na koszalińskim stadionie?

Widowisko zaprezentujemy według układu ćwiczeń gimnastycznych, którego autorem jest Jerzy Kopeć z Warszawy, oraz oprawy muzycznej Andrzeja Fronczaka. Gimnastycy LZS wystąpią w części obrzędowej,

wieńcowej, przedstawiając trzy obrazy: białą-czerwoną flagę, symboliczną scenę zaślubin z morzem oraz stylizowany widok wyzwolenia naszego kraju. W drugiej części uroczystości dożynkowych wykonawcy widowiska zaprezentują 13 układów gimnastycznych. Będą to m. in. żywe wycinanki ludowe, napisy, piramidy, z mnóstwem kolorowych rekwizytów w postaci szarf, baloników, olbrzymim koszem białoczerwonych kwiatów. Udziałem w wielkiej paradzie na koszalińskim stadionie, gimnastycy zakończą swój pokaz. Przewidziano jeszcze kilka pokazowych niespodzianek dla dożynkowej publiczności, ale wolałbym ich nie ujawniać. Zresztą takiego widowiska nie da się opowiedzieć w całości, ani w fragmentach. To po prostu trzeba zobaczyć.

Rozmawiał i fotografował: IRENEUSZ WOJTKIEWICZ



Dla wykonawców dożynkowego pokazu gimnastycznego chwila przerwy, a dla kadry akrobatów sportowych — forsowny trening.

Ćwiczeniami wykonawców dożynkowego programu sportowego „dyryguje” trener Zygmunt Biegaj, były mistrz i reprezentant Polski w akrobatyce sportowej.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

Zwycięstwo „Orląt”

W Elblągu rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski drużyn młodzieżowych: Polski (do 21 lat) i ZSRR (do 23 lat). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków. Bramka padła z samobójczego strzału Zubikowa.

Pojedynek nie stał na wysokim poziomie. Gra była ostra, co aż 4-krotnie zmusiło sędziego do upomnienia zawodników żółtymi kartkami. Otrzymali je: An, Bukijewski i Kurnienin (ZSRR) oraz Milczarski (Polska).

W naszej drużynie wyróżniał się wszedobylski Błachno, a w „jedenastce” ZSRR piłkarzem numer jeden był An.

LIGA ANGIELSKA

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami na dzień 30/31 sierpnia 1975 r.:

1. Aston Villa — Coventry	1:0
2. Burnley — Middlesbrough	4:1
3. Everton — Derby	2:0
4. Ipswich — Birmingham	4:2
5. Leicester — Liverpool	1:1
6. Manchester City — Newcastle	4:0
7. Queens Park — West Ham	1:1
8. Sheffield Utd — Leeds	0:2

9. Stoke — Manchester Utd	0:1
10. Tottenham — Norwich	2:2
11. Wolverhampton — Arsenal	0:0
12. Bristol City — Bristol Rovers	1:1
13. Carlisle — Blackburn	0:1

Nie objęte zakładami: Fulham — West Bromwich 4:0, Luton — Chelsea 3:0, Nottingham — Notts County 0:1, Oldham — Hull 1:0, Sunderland — Blackpool 2:0, York — Bolton 1:2. Z dnia 29 VIII 1975 r. Charlton — Oxford 2:1, Orient — Portsmouth 0:1, Southampton — Plymouth 1:0.

SUKCESY NASZYCH LEKKOATLETÓW W LONDYNIE

Na mityngu lekkoatletycznym w Londynie bardzo dobrze spisali się polscy lekkoatleci. Na 3 km z przeszkodami Malinowski zrewanżował się Szwedowi Geardelowi za poprzednie porażki, wygrywając zdecydowanie w czasie 8.18,2. Drugi był Karst (RFN) — 8.21,7 a dopiero trzeci Gaarderud — 8.25,6.

Szwedzka startowała w biegu na 400 m, zwyciężając w czasie 50,3 sek. Nie

zawiedli również nasi tyczkarze. Zwyciężył Kozakiewicz — 5.42 przed Buciariskim — 5.35. Trzeci był Australijczyk Don Baird — 5.35.

W biegu na 1 milę wygrał Walker (N. Zelandia) — 3.53,6 przed Boitem (Kenia) — 3.54,8. Świetne wyniki padły w biegu na 10 km. Zwyciężył Foster (WB) — 27.45,4 przed Shortlerem (USA) — 27.45,8.